

Rewelacyjne memorandum Deweya i Dullesa

# Republikański program amerykanizacji świata

NOWY JORK, 11.8 (API). W kołach dziennikarskich Nowego Jorku komentuje się narady, jakie miały ostatnio miejsce między Vandenbergiem, Stassenem, Deweyem i Dullesem na temat polityki rządu republikańskiego po wyborach listopadowych, w wypadku zwycięstwa republikańców.

W kołach tych stwierdza się, iż po tych naradach Dewey i Dulles ułożyli memorandum o podstawowych wytycznych zagranicznej polityki przyszłego rządu republikańskiego.

Memorandum to składa się z 3-ech rozdziałów:

1. „Likwidacja następstw wojny”;
2. „Umocnienie zajętych pozycji”;
3. „Strategia natarcia”.

W pierwszym rozdziale podkreślono, że druga wojna światowa doprowadziła do poważnego osłabienia systemu politycznego, opartego na swobodnej działalności ekonomicznej. Dlatego cała potęga St. Zjednoczonych winna być skierowana do podtrzymania takich sił, które by mogły przyczynić się do jego odrodzenia.

Autorzy memorandum wypowiadają się w szczególności za tym, by „w żadnym razie St. Zjednoczone nie pozwoliły zużytkować pomocy płynącej z planu Marshalla lub pożytków amerykańskich dla finansowania upaństwowienia lub uspołecznienia gałęzi przemysłu”. Podkreślają oni, że „przemysł Niemiec Zachodnich winien być uratowany od wszelkich socjalistycznych eksperymentów”.

Rząd republikański starać się będzie o przeprowadzenie na całym świecie jednego systemu gospodarczego, widząc w nim gwarancję politycznej stabilizacji. W związku z tym autorzy memorandum oświadczają, że przywrócenie wolnego handlu jest najważniejszym warunkiem ekonomicznego odrodzenia i stanowczo potępiają wszelkie bariery handlowe (taryfy, preferencje, finansowe bloki i t. d.).

Farsa denazyfikacji

## Świadkowie robią z Schachta

»bojownika ruchu oporu«

LUDWIGSBURG, 11.8 (API). Z ostatniej rozprawy Trybunału w Ludwigsburgu, przed którym toczy się proces denazyfikacyjny Schachta, wynika, że Schacht był niemal bojemnikiem niemieckiego ruchu oporu.

Do Trybunału nadszedł list, napisany przez Puendera, premiera de facto, Niemiec zachodnich, którego prawdopodobnie uprzedził jego do brzo poinformowany przyjaciel Bruening, że dobrze byłoby być ujemnym dla Schachta, którego wpływowe koła amerykańskie w Niemczech chciałyby widzieć w roli i formalnie oczyszczonym z zarzutów.

Następnie wystąpił jako świadek dawny sekretarz Schachta, Hauser, który stwierdził, że Schacht „walczył” przeciwko wpływom na zistowskim w gospodarce niemieckiej. Z zeznania następnego świadka, wynika, że Schacht był niemal „bojownikiem ruchu oporu”. Świadek ten, dr Reinhardt Brink, oznajmił, że był członkiem „grupy ruchu oporu” w sztabie feldmarszałka von Witzleben, który należał do organizacji i generałów spiskujących w celu obalenia Hitlera. Dr Brink stwierdził, że von Witzleben ufał Schachtowi i liczył na niego w wypadku, gdyby pucz przeciwko Hitlerowi przyniósł sukces.

Przywódcy republikańscy uważają za rzecz konieczną energiczniejszą interwencję Stanów Zjednoczonych nie tylko w życiu gospodarczym ale i politycznym państw, znajdujących się — według ich wyrażenia — w „amerykańskiej orbicie”.

Powołując się na doświadczenie z Włochami, gdzie amerykańska interwencja okazała się decydującym czynnikiem w rozbiiciu sił antyame- rykańskich,

Dewey i Dulles stwierdzają, iż St. Zjednoczone mogą i winny przeszkodzić w czasie kolejnych wyborów w Anglii dalszemu utrzymaniu Partii Pracy u władzy. Powinny również „zastosować konieczny nacisk na francuskiego wyborcę w celu usunięcia partii komunistycznej z areny parlamentarnej”.

Zdaniem autorów memorandum,

słabość amerykańskich pozycji w Europie tłumaczy się faktem, że St. Zjednoczone nie mają na kontynencie masowego oparcia pod postacią partii politycznych, podobnie jak Partia Pracy we wszystkich partiach socjalistycznych. W tym celu republikańscy winni zużytkować partie katolickie w Europie. Tym należy tłumaczyć między innymi wysiłki, zmierzające do zabezpieczenia kardynałowi Soellmanowi stanowiska kardynała stanu w Watykanie.

W drugim rozdziale Dewey i Dulles przedstawiają plan utrwalenia pozycji amerykańskiego przemysłu i handlu w takich rozmiarach, jak to miało miejsce w czasie wojny. Podkreślają oni, że „polityka otwarcia tych drzwi” na Dalekim Wschodzie winna być przekształcona w politykę największego uprzywilejowania dla Amerykanów, a doktryna Monroego winna objąć wszystkie ogniska ekonomicznej i handlowej działalności. Autorzy memorandum podkreślają następnie, że „St. Zjednoczone mogą i powinny zmonopolizować wydobycie ropy naftowej i produkcję stali”.

Harriman zakazuje krutych

## Nieporozumienia i niezadowolone wśród krajów marshallowskich

SZTOKHOLM, 11.8 (PAP). „Wędrujący ambasador” planu Marshalla Harriman zwołał konferencję swych najbliższych współpracowników poświęconą „zatrważającym objawom wzrostu niezadowolonia z planu Marshalla w Europie”.

Na konferencji tej stwierdzono, iż wzmocnienie kontroli amerykańskiej nad gospodarką europejską i zaostrzenie wymagań USA w stosunku do poszczególnych krajów zwiększają niechęć do idei tego pla-

nu i wywołują co raz większy opór”.

Najbardziej „niebezpieczne objawy” zanotowano w Wielkiej Brytanii, Holandii i Belgii.

„Vapaa Sana” twierdzi, że w celu zwalczania „niezadowolonia i oporu” w poszczególnych krajach Europy uczestnicy narady zaproponowali, aby administracja planu Marshalla zażądała od odpowiednich rządów wzmocnienia akcji propagandowej i popularyzacji „pomocy amerykańskiej” wśród ludności. Postanowiono również zażądać zaprzestania jakiegokolwiek krytyki planu Marshalla w prasie i w parlamentach państw marshallowskich. Administracja planu Marshalla da do zrozumienia rządów tych państw, że rozmiary i terminy pomocy amerykańskiej w dużym stopniu będą zależały od wypełnienia tych warunków.

Skutki klęski Smutsa

## Afryka Południowa oddala się od Wielkiej Brytanii

LONDYN, 11.8 (ES). — Jedną z największych trosk rządu brytyjskiego stanowi sprawa coraz wyraźniejszego oddalania się Południowej Afryki od Anglii. Stopniowo sprawdzają się przewidywania dotyczące skutków klęski gen. Smutsa, poniesionej w czasie ostatnich wyborów południowo-afrykańskich. Zwycięstwo w tych wyborach obecnego premiera Malana stanowi punkt zwrotny w stosunkach między Wielką Brytanią a jej południowo-afrykańskim dominium.

Rząd Malana porzucił system wy- miary t. zw. oficerów łącznikowych między sztabami brytyjskim a południowo-afrykańskim i co raz bardziej stara się oprzeć armię połud-

niowo-afrykańską na wzorach i po- mocy amerykańskiej.

Jest już prawie pewne, że Malan nie weźmie udziału w konferencji premierów państw Imperium Brytyjskiego, która ma odbyć się w październiku w Londynie. W konferencji tej nie weźmie również prawdopodobnie udziału Wysoki Komisarz dla Południowej Afryki. Poparcie rządu Malana, udzielone ostatnio koncepcji oddania Włochom Erytrei i Somali, było nowym ciosem dla Wielkiej Brytanii. Tygodnik labourystowski „The People” pisze, że posunięcie to sprzeczne z polityką brytyjską, jest dalszym objawem polityki Malana.

## Konferencja Młodzieży Pracującej



Delegacje młodzieży z Węgier i Kanady w czasie pochodu w dniu otwarcia Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie. (Fot. API)

Konferencje trwają nadal

## Kiedy będzie opublikowany komunikat z rozmów moskiewskich

PARYŻ, 11.8 (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman oświadczył prasie, że

ma nadzieję, iż milczenie otaczające obecnie rozmowy moskiewskie zostanie rychło przerwane. Dodał on, że milczenie to było konieczne, by nie zakłócać rozmów między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich a przedstawicielami ZSRR.

Agencja France Presse podała w środę wieczorem, że potrzebne będzie jeszcze jedno spotkanie w Moskwie zanim można będzie ogłosić komunikat o przeprowadzonych rozmowach.

LONDYN, 11.8 (PAP). Dzienniki londyńskie wyrażają przekonanie, że przedstawiciele mocarstw zachodnich odbędą jeszcze dalsze konferencje z ministrem Mołotowem. Podkreśla się, że minister Mołotow pragnie omówienia całokształtu problemu niemieckiego, podczas gdy reprezentanci państw zachodnich dążą przede wszystkim do tego, aby poprawić swą pozycję w Berlinie.

B. dyr. I. G. Farben — Wurster przyjęty na dawne stanowisko

BERLIN, 11.8 (API). Przedwojenny dyrektor I. G. Farben w Ludwigshafen, dr Kar Wurster, w 12 dni po zwolnieniu przez Trybunał amerykański w Norymberdze został przez Francuzów przyjęty na dawne stanowisko.

W kilka dni po wyjściu z więzienia norymberskiego Wurster zaofiarował swe usługi władzom francuskim w Niemczech. Udał się do Ludwigshafen, do francuskiej administracji zakładów I. G. Farben, zniesionych przez straszliwy wybuch, którego przyczyną Francuzi dotychczas trzymają w ukryciu, i zapytał, czy nie mógłby „być pomocny” przy odbudowie fabryki, ponieważ jako dawny dyrektor wie, o zakładach „wszystko, co można wiedzieć” i chętnie poświęciłby swój czas i doświadczenie dla odbudowy zniszczonej fabryki, pod warunkiem, że władze francuskie uczynią go dyrektorem. Wurster podkreślił, że nie zgodzi się na żadne inne stanowisko.

We wtorek koła miarodajne podały do wiadomości, że Wurster został przyjęty i rozpoczął pracę na nowo.

Karl Wurster, wraz z innym dyrektorem I. G. Farben Hansem Kuglerem, został mianowany w r. 1938 na twardzie przed Menachemem, treuhanderem największych w Czechosłowacji i na czwartym miejscu stojących w Europie zakładów chemicznych „Aussiger Verein”.

## Ostre tarcia pomiędzy Belgią i Holandą

PARYŻ, 11.8 (PAP). — Z Brukseli donoszą o ostrych tarciach w stosunkach między Belgią i Holandą.

Proamerykańska polityka belgijskiego premiera Spaaka spotyka się z coraz liczniejszymi głosami krytyki w Holandii. Prasa belgijska nie ukrywa swych zarzutów pod adresem Holandii za niechęć bezwzględnej podporządkowania się polityce Spaaka, prowadzącej do całkowitego uzależnienia Belgii od Stanów Zjednoczonych.

Poważne zaniepokojenie w kołach belgijskich wywołała wiadomość, że deficyt handlowy tego państwa z Holandią wyniósł w ubiegłym roku 25 miliardów franków belgijskich, w czym nie małą rolę odegrał znacznie wzmożony import ze Stanów Zjednoczonych.

Prasa holenderska doniosła o istnieniu tajnego układu gospodarczego pomiędzy USA i Belgią, podkreślając szczególnie bezceremonialne rozpanoszenie się przemysłowców amerykańskich w Kongo belgijskim. Odpłacając pięknym za nadobne, strona belgijska wysuwa na światło dzienne różne nieprzyjemne dla Holendrów szczegóły ich polityki w Indonezji.



## na widowni MIEDZYNARODOWEJ

### Sprawozdanie i jego interpretacja

Przed kilku dniami sekretarz generalny ONZ Trygve Lie opublikował swoje trzecie doroczne sprawozdanie. Jest to elaborat na kilkunastu stronach, wyczerpujący osiągnięcia i niedociągnięcia w pracach ONZ za ubiegły okres sprawozdawczy; przyznać trzeba, byliśmy może nie docenili wagi tego dokumentu, gdyby nie dość nieoczekiwane komentarze, z jakimi się to sprawozdanie spotkało w prasie nowojorskiej.

Oto „New York Times” wołując wszystko koniecznością zachowania przez Trygve Lie z racji jego stanowiska pełnej neutralności, doszedł jednak do przekonania, że sekretarz generalny ONZ, tam gdzie to było możliwe, a więc np. przy omawianiu obecnych trudności międzynarodowych, wskazał nieodwrotnie na ZSRR jako na ich sprawcę.

Otóż, choć trudno się zgodzić z twierdzeniem, jakoby obiektywizm i neutralność Trygve Lie były we wszystkich omawianych sprawach istotnie tak krystaliczne, stwierdzić trzeba, że właśnie ten odcinek sprawozdania, który daje cytowanemu pismu taki powód do zadowolenia, został przez Trygve Lie spreparowany w ten sposób, iż amerykańska hurra-propaganda atomowego „pacyfizmu” nie ma akurat z czego się cieszyć. Interpretacja słów sekretarza generalnego ONZ jako oskarżeń pod adresem ZSRR wraca bowiem rykoszetem pod drzwi Departamentu Stanu. Byłoby może lekkomyślnością twierdzić, iż taki był właśnie głęboki zamiar autora sprawozdania, ale fakty są faktami.

Oto kilka interesujących nas ustępów sprawozdania brzmi następująco: „Pomiedzy narodami świata, a brutalnym, bezprawnym użyciem siły Organizacja Narodów Zjednoczonych postawiła prawo i ludzką sprawiedliwość oraz sposoby pojednania i współpracy”.

„Komisja Energii Atomowej w maju br. doniosła Radzie Bezpieczeństwa, że bezcelowe jest kontynuowanie jej prac, dopóki nie zostanie osiągnięte porozumienie polityczne między mocarstwami zachodnimi a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad.” „Mimo to jednak wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych z wielkimi mocarstwami włącznie są w dalszym ciągu związani złożonym na pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego uroczystym zobowiązaniem do wyeliminowania wszelkiej broni masowego zniszczenia, do ustanowienia skutecznych środków międzynarodowej kontroli”.

Nie wątpliwy, że sekretarz generalny ONZ zrobił wszystko, by ostrze jego obiektywizmu nie było skierowane zbyt wyraźnie w kierunku Stanów Zjednoczonych, ale jak powiedziano wyżej — fakty są faktami.

O innych broniach masowego zniszczenia jakoś nie słychać. Ale za to produkcja bomb atomowych USA rozwija się nadal i nie kto inny jak właśnie amerykańscy specjaliści od straszenia bombą atomową dopinguja swój rząd w kierunku użycia jej dla narzucenia światu „amerykańskiego pokoju”. A przecież „pomiedzy narodami świata a brutalnym użyciem siły Organizacja Narodów Zjednoczonych postawiła prawo...” a dalej jak wyżej.

Teraz inny ustęp dotyczący sposobów porozumienia między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

„Przed wszystkim jeśli istnieje najmniejsza możliwość dokonania dalszych kroków w tym kierunku (likwidacja nieporozumień — przyp. red.) chciałbym przynaglić do wznowienia pertraktacji w sprawie przyszłości Niemiec. Nie tak nie przyczyniłoby się do wzmożenia ONZ jak załatwienie tej sprawy”.

I tutaj insynuacje „New York Times” nie wytrzymała krytyki, jeśli porównać je z faktami. Propozycja szczytów trzech w sprawie Niemiec wysunął przecież nie St. Zjednoczone lecz Związek Radziecki. Minister Marshall, jak to sobie przypominamy, oświadczył swego czasu (bezpochybnie po odwołaniu Molotowa na notę Bebel-Smitha), że nie ma nic ani do dodania ani do powiedzenia. Namysłili się dopiero wówczas, gdy sytuacja w Berlinie zaczęła przybierać znany obrót. Jeśli więc

„New York Times” usiłuje zaktualizować wskazania Trygve Lie w związku z rozmowami moskiewskimi, to nie można nie mieć przeciwko temu.

Natomiast w kilku innych sprawach Trygve Lie zapomina niekiedy, że jest rzecznikiem ONZ. Za-chodzi to np. w tych momentach, gdy mówiąc o planie Marshalla nazywa go planem, który „daje Europie Zachodniej nadzieję na przywrócenie równowagi gospodarczej i politycznej”. Trygve Lie zapomina więc, że istnieje rezolucja Zgromadzenia Ogólnego zalecająca nie czynienie dyskryminacji w udzielaniu pomocy gospodarczej. Chyba dziś nie ma on już wątpliwości, że plan Marshalla jest właśnie wyrazem dyskryminacji tych państw, nie chcących podporządkować się warunkom narzucanym przez USA krajom, które zdecydowały się przyjąć „pomoc” amerykańską.

Także w innym miejscu Trygve Lie nadużywa kredytu związanego ze swym stanowiskiem. Dość dwuznacznie brzmi bowiem stwierdzenie, że „pod względem politycznym amerykański system konsultacji i pokojowego załatwiania spraw był w ciągu ubiegłego roku nieprzerwaną żywotnością”. I jako przykład wskazuje konferencję... w Bogocie.

Oczywiście rozumiemy, że niekiedy wygodniej jest uchwycić się pozerów, ale nadużywanie ich, zwłaszcza w ustach Trygve Lie, powinno mieć najmniej miejsca. Tak więc np. mówiąc o emancypacji ludów Azji, pisze Trygve Lie: „Stanowisko tych narodów jako równorzędnych partnerów w sprawach światowych jest uważane teraz za sprawę zasadniczą i stopniowo realizowane w praktyce”. Następny ustęp mówiący o przyjęciu w poczet ONZ Burmy, Pakistanu i Sjamu ma widocznie zasugerować, że jest to właśnie dowód zdobywania przez te narody samodzielności i stanowiska „równorzędnych partnerów w sprawach światowych”.

Niewątpliwie poprzez Ocean nie dochodzą do siedziby sekretarza generalnego ONZ odgłosy strzałów w Burmie, ale sekretarz generalny ONZ ma wszelkie prawnie i formalnie możliwości ku temu, aby się przekonać, jak w istocie wygląda „niezawisłość” Burmy, tak szumnie na początku bieżącego roku proklamowana przez Anglików.

W sprawozdaniu Trygve Lie można by wskazać więcej tego rodzaju nieścisłości podważających bezstronność jego sprawozdania. Jest to tym bardziej nieprzyjemne, że — jak to sam zaznacza na wstępie sprawozdania — autorytet ONZ zależy od przestrzegania jej istotnej suwerenności, której warunkiem jest całkowita bezstronność jej reprezentanta.

(h. k.)

## W kilku wierszach

— W Antwerpi wykryto podziemną organizację faszystowską, która posiadała własną drukarnię i zaopatrywała w fałszywe dokumenty osoby skazane przez sądy lub poszukiwane przez władze pod zarzutem oskarżeń o współpracę z hitlerowcami.

— Brytyjskie władze wojskowe w Hannoverze przedstawiły ostatnio kroki w celu stworzenia jaknajlepszych warunków b. generałom hitlerowskim Brauchitschowi, Rundstedtowi i Straussowi, internowanym w pobliskim obozie.

— W armii burmańskiej zanotowano w ostatnim czasie znaczny wzrost wypadków dezercji, przybierających już charakter masowy. Dezercjerzy przechodzą do oddziałów ochotniczych armii ludowej, znajdujących się w opozycji do premiera Burmy-Thakina Nu.

— Rząd Nowej Fundlandii stwierdził, że dominium to nie sfederuje się z Kanadą. Ludność Nowej Fundlandii wypowiedziała się w przeprowadzonym niedawno referendum większością głosów za federacją, która ma nastąpić 31 marca 1949 r.

— Od czasu wprowadzenia reformy walutowej w Zachodnich Niemczech liczba bezrobotnych w Bawarii wzrosła do 242.000, co stanowi zwiększenie się ilości niezatrudnionych o 88 proc. od końca czerwca br.

— Dekretem rząd niemiecki z dnia 13 bm. z 20 do 25 deka dziennie. Zwiększa się również przydział maki na kartki.

— 3 września otwarte została w Budapeszcie Targi Jesienne. Poświęcone one

# Dyskusja w komisji zbrojeń umownych ONZ USA i W. Brytania odpowiedzialne za niewykonanie rezolucji Generalnego Zgromadzenia

NOWY JORK, 11.8 (PAP). We wtorek Komisja Rady Bezpieczeństwa do spraw zbrojeń t. zw. umownych, przystąpiła na posiedzeniu publicznym do rozpatrzenia referatu swego komitetu redakcyjnego.

Referat zawiera rezolucję brytyjską, przyjętą 26 lipca przez Komitet pod naciskiem delegacji amerykańskiej 9 głosami przeciwko 2. (Związek Radziecki i Ukraina). Rezolucja ta paraliżuje de facto pracę Komisji w kierunku wykonania rezolucji Generalnego Zgromadzenia w sprawie redukcji i uregulowania zbrojeń z dnia 14 grudnia 1946 r.

Podczas omawiania referatu na posiedzeniu Komisji, przedstawiciel ZSRR Malik złożył obszerną deklarację, w której poddał krytyce stanowisko delegacji brytyjskiej i amerykańskiej oraz szczególnie zastrzegł propozycje radzieckie, przed

stawione przezeń poprzednio na posiedzeniu komitetu redakcyjnego.

Następnie zabrał głos delegat Ukrainy — Manuilewski. Stwierdził on, że propozycja radziecka o powszechnej redukcji i o uregulowaniu zbrojeń, złożona przez ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Molotowa dnia 26 października 1946 r. spotkała się z gorącym poparciem światowej opinii publicznej i dnia 14 grudnia 1946 r. po dyskusji została jednomyślnie przyjęta przez Generalne Zgromadzenie. Przedstawiając swą propozycję o powszechnej redukcji i o uregulowaniu zbrojeń, Rząd radziecki miał na oku zbrojenia wszelkiego rodzaju

już włączając w to broń atomową, która podlegała zakazowi i usunięciu ze zbrojeń narodowych, jako broń masowego niszczenia, jako broń przeznaczona nie do obrony, lecz do agresji.

Radziecki plan wykonania rezolucji Generalnego Zgromadzenia — podkreślił Manuilewski — był jasny i precyzyjny.

Manuilewski podkreślił, że podczas gdy w komisjach delegacji USA deklarowali gotowość USA do wykonania decyzji Zgromadzenia, odpowiedzialni amerykańscy mężowie stanu i działacze wojskowi oświadczyli, że Stany Zjednoczone nie mogą się zgodzić na żadne ograniczenie swych zbrojeń, że broń atomowa powinna pozostać w składzie zbrojeń armii amerykańskiej, że Stany Zjednoczone powinny dysponować taką siłą militarną, ażeby móc w dowolnej chwili rozpocząć działania wojenne. Podczas gdy rząd radziecki dokonywał demobilizacji jednego rocznika za drugim i koncentrował wszystkie swe siły na pokojowej odbudowie gospodarczej — do Kongresu USA wpływały żądania nowych miliardów na zbrojenia i Kongres miliardy te asygnował.

Koła wojskowe USA — ciągnął Manuilewski — usiłowały upozorować tę gorącą militarną i uzasadnić niczym nieusprawiedliwioną wyścig zbrojeń. W tym celu kultuwowały one ułamek legendy, jakoby Stanom Zjednoczonym groził potencjonalny agresor, jakkolwiek cały świat wie, że nie ma państw, które by zagrażały Stanom Zjednoczonym, podczas gdy agresywne koła Stanów Zjednoczonych zagrażały całoci i niepodległości innych państw w różnych częściach świata.

W obliczu tych faktów — stwierdził delegat ukraiński — delegacja USA nie zdoła zrzucić z siebie odpowiedzialności za fiasko pracy komisji atomowej i komisji do zbrojeń umownych.

Na zakończenie Manuilewski powiedział: „Delegacja ukraińska, obarczając delegację USA i Wielkiej Brytanii odpowiedzialnością za niewykonanie rezolucji Generalnego Zgromadzenia z 24 stycznia i 14 grudnia 1946 r., wyraża pogląd, że praca Komisji w kierunku zredukowania i uregulowania zbrojeń powinna być kontynuowana z tym, że do kompetencji Komisji należy włączyć zakaz broni atomowej i zniszczenie zapasów bomb atomowych. Delegacja Ukrainy popiera propozycję rządu Związku Radzieckiego w sprawie redukcji i uregulowania zbrojeń”.

Dalszy ciąg dyskusji nad referatem odbędzie się 12 sierpnia.

## Zacięte walki na froncie Grammos

RZYM, 11.8 (PAP). Agencja Eleftri Ellada donosi, że silne oddziały wojsk ateńskich próbowały opanować okolicę Oxa, Liokas i Stavros na linii Grammos. Zacięta walka trwała przez cały dzień i zakończyła się wycofaniem mo-narchistów na pozycje wyjściowe. W rejonie Skantsiko oddziały ateńskie próbowały również przekroczenia rzeki Sarantaporos. Atak ten został odparty przez armię demokratyczną, która zdobyła znaczną ilość sprzętu wojennego, m. in. 5 ciężkich moździerzy pochodzenia amerykańskiego.

## Hamujący wpływ rozmów moskiewskich

### O wpływy komisji konstytucyjnej dla Niemiec Zachodnich

FRANKFURT, 11.8 (PAP). We wtorek na zamku Herron-Chiemsee w Bawarii rozpoczęły się obrady t.zw. przygotowawczej komisji konstytucyjnej. Konferencja ta została zwołana dla zachowania pozorów prestiżowych władz okupacyjnych mocarstw zachodnich i ma za zadanie realizowanie uchwał londyńskich w sprawie utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. W naradach bierze udział 11 przedstawicieli poszczególnych krajów niemieckich w strefach zachodnich oraz przewodniczący tzw. parlamentu niemieckiego w Berlinie, dr. Suhr.

Z komunikatu półoficjalnego wynika,

## Dzięki Blumowi-Reynaud otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa

PARYŻ, 11.8 (PAP.). Po zakończeniu w poniedziałek po południu ogólnej dyskusji nad planem pełnomocnictw dla ministra Reynaud, Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do rozpatrywania poszczególnych artykułów projektu ustawy. Z chwilą rozpoczęcia wtorkowej debaty popołudniowej przyjęta już była polowa projektu.

W sprawie artykułu 5-tego, stanowiącego główny punkt sporu między rządem a parlamentem, osiągnięto kompromis. Tekst kompromisowy opracowany na poniedziałkowym zebraniu z udziałem premiera, ministra Reynaud i przewodniczącego grup parlamentarnych większości rządowej, został przyjęty we wtorek przez komisję finansową 25 głosami przeciwko 14. Według nowego brzmienia artykułu 5-tego, rząd nie może zmieniać wymiaru podatków drogą dekretu. W kołach parlamentarnych stwierdza się jednak, że ograniczenie to można w praktyce obejść.

„Ce Soir” ocenia jako abdykację, ustępstwa partii socjalistycznej, poczynione z okazji uzyskania kompromisu z rządem.

## 325 przeciw 215

PARYŻ, 11.8 (API). — Po całonocnej debacie francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło w środę wczesnym rankiem projekt ustawy „o uzdrowieniu gospodarki francuskiej” ministra finansów, Paul Reynaud. 325 głosami przeciwko 215. Szeroką poprawkę wprowadzili komuniści i socjaliści, głosząc, że zaciąg poddania pod głosowanie w parlamencie prawa rządu do reformowania systemu podatkowego. Poprawka komunistyczna przeszła 292 głosami przeciwko 262.

## Mocarstwa zachodnie hamują prace konferencji belgradzkiej

BELGRAD, 11.8 (PAP). — W dniu 9 b. m. odbyło się piąte posiedzenie Komitetu Generalnego, wyłonionego przez konferencję dunajską w celu szczegółowego rozpatrzenia i opracowania projektu nowej konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju. Komitet przystąpił do rozpatrzenia wstępu do radzieckiego projektu konwencji, lecz delegaci amerykański i francuski oświadczyli, iż mają zamiar zgłosić poprawki do tej części projektu i żądali odroczenia obrad w tej kwe-

stii w celu umożliwienia im przygotowania tych poprawek. W dyskusji, która wywodziła się na ten temat, przedstawiciel Francji wysunął szereg sprzecznych propozycji co do dalszej procedury i do tego stopnia uwikłał się w tych sprzecznościach, że w końcu głosował przeciwko własnej propozycji, odroczenia debat nad projektem radzieckim do następnego posiedzenia.

Delegat radziecki występując w dyskusji, podkreślił, iż należy zapewnić normalny przebieg prac Komitetu i unikać w przyszłości podobnej sytuacji, która powoduje jedynie opóźnianie działalności konferencji.

W wyniku dyskusji nad żądaniem mi delegatów amerykańskiego i francuskiego, Komitet stracił na próżno jeden dzień. W kołach dziennikarskich podkreśla się w związku z tym, że jest to skutek taktyki mocarstw zachodnich, które pod różnymi pretekstami natury formalnej starają się przeciągnąć prace konferencji.

będą, po większej części, gospodarce rolnej.

— 6 września odbędzie się w Hadze uroczystość, związane z wprowadzeniem w urządowanie księżny Jullanny holenderskiej.

— W Taranto trwa w szerokich masach robotniczych wzburzenie wywołane faktem, że okręt greckiej marynarki wojennej przybył do tego portu, by załadować broń dla faszystowskiego rządu greckiego. Robotnicy arsenału strajkują na znak protestu już od 48 godzin.

— W nżej położonych okolicach Czechosłowacji zniwa zostały już na ogół zakończone. W dolinie Łaby i na południowych Morawach uprzątnięto 98 proc. zbiorów. W okolicach górzystych i na płaskowzgórzu czesko-morawskich zniwa właśnie się rozpoczęły. Sprowadzono tam liczne maszyny, by przyspieszyć pracę.

— Według oficjalnych danych, ceny produktów żywnościowych w Anglii w porównaniu z czerwcem roku 1947 wzrosły o 13 proc. Ogólny wskaźnik cen w porównaniu z tym okresem wynosi obecnie 110.

— Władze Izraela zwolniły trzech z 5 zatrzymanych przed paru tygodniami Anglików, stojących pod zarzutem uprawiania akcji szpiegowskiej w Jerozolimie.

— Poszukiwania za zaginionym przed 10 dniami na Atlantyku olinbrzymim francuskim samolotem pasażerskim — trwał. Akcja samolotów kilku państw koncentruje się obecnie w rejonie Atlantyku, gdzie zauważono pływające szczątki samolotu.



**Szczęśny Dobrowolski**

# Polityka krótkiej kołdry

**POLITYKA** mocarstw zachodnich w wyniku ich linii postępowania w sprawie Niemiec znalazła się w głębokim impasie. Nawet z daleka, słysząc jedynie głosy i odgłosy dobiegające zza „dołowej kurtyny“, przy czym chodzi tu, rozumie się, o wypowiedzi ludzi lub ugrupowań tak czy inaczej związanych z obozem imperialistycznym — nie trudno skonstatować, że w szerokich kołach, t. zw. opinii publicznej Zachodu panuje wzrastający niepokój i zamieszanie.

Sytuacja w Berlinie, wynikała z winy i woli mocarstw zachodnich, zaostrza i pogłębia chroniczny stan niepewności i obaw. Coraz więcej ludzi pyta, co będzie gdy jesienne deszcze i zimowe śniegi położą żłes akrobacjom politycznym na t. zw. moście powietrznym. Mnożą się głosy ostrzegawcze. Czas nagli. Komentarze polityczne nawet tych organów prasowych, które zazwyczaj wyrażają opinię kół rządzących na Zachodzie, dadzą się z grubsza licząc sprowadzić do stwierdzenia, że mocarstwa zachodnie mają obecnie dwie drogi do wyboru. Albo, lekceważąc żałosne rezultaty swego dotychczasowego postępowania kontynuować stary kurs wyrażający się w jednostronnym, samowolnym anulowaniu zobowiązań poczdamskich przy akompaniamencie wojowniczych pogroźek, pohrzekiwania szabelką i mniej lub bardziej jawnego szantażu — albo też wyciągnąć wnioski z realnego układu sił i dotychczasowego przebiegu wydarzeń przy czym w tym wypadku mówi się o dwóch możliwych alternatywach. Pierwsza polegałaby na wyrzeczeniu się linii nakreślonej w uchwałach konferencji londyńskiej, oraz na długofalowym uregulowaniu kwestii Niemiec na warunkach możliwych do przyjęcia dla wszystkich partnerów, t. zn. z grubsza biorąc na warunkach określonych przez konferencję warszawską. Druga alternatywa stanowiłoby prowizoryczne rozwiązanie polegające na rezygnacji z podsywania najbardziej zapalnych ognisk konfliktu, przy czym opuszczenie Berlina byłoby koniecznym i naturalnym następstwem odwrótu od polityki Poczdamu.

## Słabość t. zw. kursu

W rzeczywistości swoboda wyboru drogi jest o wiele bardziej ograniczona niż się to wydaje wyznawcom i apologetom imperializmu. Po pierwsze, i dowiodły tego raz jeszcze bardzo jasno ostatnie wydarzenia, polityka pogroźek i szantażu w stosunku do Związku Radzieckiego i tych państw, które wspólnie z nim bronią pokoju światowego, jest z góry i bezapelacyjnie skazana na niepowodzenie. Po drugie mocarstwa zachodnie nie rozporządzają dostateczną siłą na poparcie polityki, która kryje w sobie ryzyko zburzenia i unicestwienia pokoju. Wszystko co można powiedzieć o ewentualnej agresji skierowanej przeciw Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej, to chyba tylko to, że oznaczałaby ona niechybną, szybką i miazdzącą klęskę ewentualnego agresora na kontynencie europejskim. Co do tego punktu zgadzają się wszyscy ludzie przy zdrowych zmysłach, łącznie z wybitniejszymi autorytetami wojskowymi obozu imperialistycznego.

Słabość kursu na rozniecenie konfliktu międzynarodowego uwiadamia się jeszcze dobitniej, jeśli wziąć pod uwagę, że brak mu oparcia w masach jakiegokolwiek narodu, a zwłaszcza zupełnie wyraźnie brak mu oparcia w masach narodów kontynentu europejskiego. Zdecydowany i otwarty opór francuskiej klasy robotniczej skupiającej wokół siebie wszystkie partiotycznie i demokratycznie myślące elementy warstw średnich, równie zdecydowany i otwarty opór produkującej świadomej części angielskiej klasy robotniczej, dalej ogólnie biorąc, wyraźna niechęć przynajmniej większości narodów zachodnio-europejskich do awanturniczej, prowokacyjnej polityki szantażu i agresji, to są niewątpliwie przeszkody, nad którymi nie mogą przejść do porządku stratedy „zimnej wojny“ z amerykańskiego Departamentu Stanu i amerykańskiego sztabu generalnego oraz ich europejscy pomocnicy i podkomendni, o ile, rzecz jasna, chcą pozostać na gruncie rzeczywistości.

Czyżby można było zapełnić tę lukę mobilizując niewątpliwie liczne jeszcze reakcyjne i szowinistyczne elementy w Niemczech Zachodnich, mobilizując niewątpliwie licznych jeszcze jawnych i zamaskowanych hitlerowców, mobilizując całą sforę

## Marzną ręce albo nogi

Tych sprzeczności jest więcej. Wyrażają się one zarówno w rozbieżnych stanowiskach poszczególnych partnerów „bloku zachodniego“, jak i w rozbieżnościach między łącznym stanowiskiem wszystkich pięciu jego europejskich u-

czestników, t. zn. Anglii, Francji i państw Beneluxu, a stanowiskiem rządu amerykańskiego. Francji najtrudniej się pogodzić z politycznymi następstwami dyktanda amerykańskiego, gdyż godzą one bezpośrednio w jej bezpieczeństwo. Anglii, Francji i państw Beneluxu, a stanowiskiem rządu amerykańskiego. Francji najtrudniej się pogodzić z politycznymi następstwami dyktanda amerykańskiego, gdyż godzą one bezpośrednio w jej bezpieczeństwo. Anglii, Francji i państw Beneluxu, a stanowiskiem rządu amerykańskiego. Francji najtrudniej się pogodzić z politycznymi następstwami dyktanda amerykańskiego, gdyż godzą one bezpośrednio w jej bezpieczeństwo.

czestników, t. zn. Anglii, Francji i państw Beneluxu, a stanowiskiem rządu amerykańskiego. Francji najtrudniej się pogodzić z politycznymi następstwami dyktanda amerykańskiego, gdyż godzą one bezpośrednio w jej bezpieczeństwo. Anglii, Francji i państw Beneluxu, a stanowiskiem rządu amerykańskiego. Francji najtrudniej się pogodzić z politycznymi następstwami dyktanda amerykańskiego, gdyż godzą one bezpośrednio w jej bezpieczeństwo.

## 3-ci dzień Konferencji Młodzieży Pracującej

# Kontrasty życia i pracy młodzieży w krajach kapitalistycznych i demokratycznych

W trzecim dniu obrad Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, które toczyły się w Warszawie pod przewodnictwem sekretarza Światowej Federacji, Młodzieży Demokratycznej, p. Berta Williamsa pierwszym mówcą był delegat Związku Radzieckiego, p. Aleksy Klimow. Wstępującego na trybunę przedstawiciela młodzieży radzieckiej, zgromadzeni przyjęli entuzjastycznymi i długotrwałymi owacjami. Zebrani na sali obrad przedstawiciele młodzieży całego świata powstają z miejsc. Nie milknące okrzyki młodzieży Sta-lin, Sta-lin oraz owacje na cześć Związku Radzieckiego długo nie pozwalają delegatowi radzieckiemu na rozpoczęcie przemówienia.

## Przemówienie delegata ZSRR

Mówca stwierdził, że młodzież radziecka wychowana w ustroju socjalistycznym, nie zna eksploatacji, bezrobocia, nędzy, niepewności jutra. Marzenia milionów uczących ludzi w krajach kapitalistycznych stały się rzeczywistością w Związku Radzieckim.

Młodzież radziecka współczuje głęboko młodzieży krajów kapitalistycznych żyjącej w atmosferze ciągłego strachu o dzień jutrzejszy, w czasach gdy klasa robotnicza w państwach kapitalistycznych zagrożona jest masowym bezrobociem.

Klimow przeprowadził porównanie między sytuacją i możliwościami młodzieży pracującej w krajach kapitalistycznych a w Związku Radzieckim.

„Sytuacja młodzieży w ZSRR różni się jak dzień od nocy od sytuacji młodzieży w krajach kapitalistycznych. Szkoły, uczelnie techniczne i uniwersytety otwarte są szeroko dla młodzieży radzieckiej. 33 miliony dzieci uczy się w szkołach początkowych i średnich, 750 tys. studentów kształci się w wyższych uczelniach, 1,250 tys. — w uczelniach technicznych.

Oświata w ZSRR wpaja młodzieży szlachetne cechy nowego człowieka socjalistycznego, podczas gdy w krajach kapitalistycznych, reakcyjniści zatrzymują młodzież szowinizmem, wychowują ją w duchu rasizmu i nienawiści do ludzi.

W zakończeniu przemówienia, Klimow wezwał młodzież do jedności. „Młodzież robotnicza powinna zjednoczyć i zementować swe szeregi. Trzeba demaskować zdradźców, zwalczać próby odwrócenia uwagi młodzieży od walki klasowej.

Nie można osiągnąć pokoju i wolności bez walki! W jedności nasza siła!

Następnie przemawiali — charakteryzując warunki życia i pracy, oraz możliwości kulturalnego rozwoju młodzieży pracującej — przedstawiciele: Wenezueli — Lago, Rumunii — George Peagu, Algeru — Kraba Hamou, Jugosławii — Sło-

jan Bielajac, Afryki Południowej — Cassin Tadtat, Brazylii — Pedro sa. Podkreślono różnice sytuacji w krajach, cierpiących wskutek wyzysku kolonialnego i imperializmu, z sytuacją w krajach demokracji ludowej.

## Studenti razem

### z młodzieżą pracującą

W imieniu Międzynarodowej Unii Studentów, zabrał głos Przewodniczący Związku Adakemickiej Młodzieży Polskiej, p. Zenon Wróblewski.

Stwierdził on, że jednym z najważniejszych zadań, jakie stawia sobie Międzynarodowa Unia Studentów — jest demokratyzacja wychowania.

MUS, widzi rozwiązanie tego zadania w jedności wszystkich postępowych sił całego świata. I z całą ostrością wystąpi przeciwko tym, którzy chcieliby osłabić te więzy, izolując ruch studencki.

Mówca wyliczył cały szereg postulatów młodzieży studiującej i pracującej, podkreślając w końcu, że MUS „pragnie związać swoje siły z walką o trwały pokój i lepszy świat. Demokratyczny ruch studencki, związany z całym postępowym ru-

głem natomiast niepokoją przede wszystkim następstwa ekonomiczne, gdyż grożą one bezpośrednio rozbięciem systemu gospodarczego imperium brytyjskiego. Na ostatniej konferencji „bloku zachodniego“ w Hadze wyraziło się to w jaskrawej różnicy zdań między Bevinem a Bidault (który był jeszcze wówczas ministrem spraw zagranicznych) na temat dróg i środków, przy pomocy których możnaby wzmocnić sztuczną konstrukcję tego bloku.

Natomiast Anglia, Francja i państwa Beneluxu tym razem, jak się wydaje, zgodnie przeciwstawiają się koncepcji rozszerzenia „bloku“, forsowanej przez Departament Stanu, koncepcji która zaakcentowała by już zbyt wyraźnie jego agresywny charakter i zmniejszałaby ciężar gatunkowy poszczególnych jego składników w stosunku do mentora i „opiekuna“ amerykańskiego.

Jak widać, kłajstrowanie „rozbi-tej skorupy“ (amerykańskie okre-

chem młodzieży, osiągnie wspólne zwycięstwo“.

Na popołudniowych obradach konferencji przemawiała przedstawicielka młodzieży amerykańskiej, omawiając skutki imperializmu w USA — represje polityczne, dyskryminację rasową itd.

Obecnie cała amerykańska młodzież demokratyczna połączyła się w organizację pn. „Amerykańska młodzież postępową“. Ustalono program walki o pokój i poparcie dla kandydatury Wallace'a na prezydenta USA.

W imieniu delegacji węgierskiej przemawiał Denes Istvan, a następnie delegat młodzieży Indonezji, Su giono, oraz delegat Vietmanu — Tran-Tan-Xuan. Przedstawiciele krajów, walczących o niepodległość byli owacyjnie witani przez zebranych na sali.

W godzinach wieczornych wszyscy delegaci na Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej pojechali mowami byli przez Związek Młodzieży Polskiej w Parku Łazienkowski.

W ramach przyjęcia dla delegatów odbyło się w teatrze Letnim w Łazienkach przedstawienie opery „Flis“ Moniuszki oraz „Wesela Krakowskiego“ w wykonaniu baletu krakowskiego.

## Wicepremier Wł. Gomułka

### zwiedził Wystawę Z. O.

W dniu 10 bm. przybył do Wrocławia z Solic-Zdroju wicepremier i minister Z. O. Władysław Gomułka i w towarzystwie wojewody śląskiego, Piastowskiego, oraz wicekomisarza Rządu dla Śląska Wystawy, inż. Kułi, zwiedził Wystawę Z. O.

Wicepremier z wielkim zainteresowaniem zwiedzał poszczególne pawilony, poświęcając wiele uwagi wystawionym eksponatom i wykresom ilustrującym osiągnięcia gospodarcze na Ziemiach Odzyskanych.

## W imieniu trzech milionów związkowców polskich

# Protest przeciw nowej zbrodni rządu Franco

Działacze ruchu zawodowego w Hiszpanii donoszą, że przed Trybunałem Wojskowym ma stanąć Jose Satua generalny sekretarz Związku Radiotelegrafistów hiszpańskich i członek Krajowego Komitetu Unii Hiszpańskiej (U.G.T.) za swą działalność w obronie interesów mas pracujących. Odmówiono mu prawa wyboru obrońcy, co we frankistowskiej Hiszpanii oznacza śmierć.

Jose Satua wpadł w ręce frankistowskich oprawców 11 maja 1947 roku, w chwili, gdy pracował nad reorganizacją podziemnych związków zawodowych, organizacji, które walczyły o oświecenie Hiszpanii spod jarzma faszystowskiego. Podany wyrafinowanym torturami został wtrącony do lochów hiszpańskiej defensywy.

W związku z niebezpieczeństwem, grożącym Satua, KCZZ wysłała do generalnego dowódcy 1-go okręgu w Madrycie telegram następującej treści:

„Jose Satua, sekretarz generalny Związku Zawodowego Radiotelegrafistów Hiszpańskich ma stanąć przed Trybunałem Wojskowym. Go racemu patriocie, wiernemu synowi klasy robotniczej Hiszpanii odmówić nawet prawa wyboru obrońcy.

W imieniu trzech milionów związkowców Polski KCZZ protestuje przeciw pogwałceniu elementarnych praw człowieka i obywatela.

Domagamy się przyznania obrońcy z wyboru J. Satua.

Domagamy się uwolnienia Jose Satua“.

„bloku zachodniego“) jest nie tylko żmudne i kłopotliwe, ale nawet nie bardzo wiadomo, z którego końca należy zacząć. Sytuacja przypomina znaną historię o za krótkiej kołdrze. Przykryte nogi — ramiona marzną. Ramiona okryte — nogi ziębną. Ogólny obraz jest tak niezachęcający, że nawet stateczny i odmierający słowa „Economist“ wyrażający zazwyczaj bardzo miarodajnie poglądy imperialistów angielskich, zmuszony był niecałe trzy tygodnie temu stwierdzić z odzieniem melancholii, iż „widoki na generalną stabilizację polityczną w świecie zachodnim są mętne i niepewne (equally confused and uncertain)“.

## Gdy Hitler radzi zza grobu

W tych warunkach trudno odmówić racji opinii tegoż „Economista“, kiedy pisze, że ludzie, którzy ufali w rozum polityczny mocarstw zachodnich, mają wszelkie prawo być „wściekle żli“ (furiously angry) na swoich tzw. przywódców. Bardzo wielu ludzi na Zachodzie, nawet spośród tych którzy ulegli psychozie wojennej i byli systematycznie dezorientowani przez kłamliwą propagandę, zadaje sobie dzisiaj pytanie: co dalej? Pewien znany dziennikarz francuski, zresztą bynajmniej nie lewicowych przekonań, odpowiedział trafnie i dowcipnie, nawiązując do wydarzeń minionej wojny, że w takim wypadku „najlepiej zapytać o radę Hitlera i... postępować wręcz przeciwnie do otrzymanej odpowiedzi“. Wprawdzie Hitler nie może już dziś udzielać rad ani wskazówek, ale pozostał przecież bardzo jasny testament polityczny.

Jego testament — idea, której kurczowo trzymał się aż do końca, idea, w której widział jedyny ratunek dla siebie i dla swego systemu, to był konflikt między Wschodem a Zachodem. Ta myśl ożywia dziś nadzieje wszystkich pogrobowców hitlerizmu. W kołach między narodowej reakcji są niewątpliwie liczne elementy, którym uśmiecna się rola wykonawców testamentu Hitlera. Spośród nich rekrutują się oczywiście najzgorzalsi zwolennicy tzw. ostrego kursu. Nie są oni jednak w stanie narzucić swej woli milionom ludzi na świecie, którzy pragną „postępować przeciwnie do rad Hitlera“ i którzy wiedzą, że tylko takie postępowanie może ugruntuować pokój i zapobiec powrotowi barbarzyńskich i niehumanitarnych „czasów pogardy“. Żaden polityk odznaczony poczuciem rzeczywistości nie może nie zdawać sobie sprawy z zasadniczych słabości kursu na rozpalenie konfliktu międzynarodowego. Jedynie osiągnięcie, jakie wroży ten „kurs“ w realnie istniejących warunkach, w realnie istniejącym i działającym układzie sił — to kompromitacja albo klęska.

## Jest wejście w impas

Trudno przypuścić, aby do tego celu zmierzali odpowiedzialni politycy mocarstw zachodnich. Trudno oczywiście przesadzać, czy wyrażając właściwe wnioski z tego stanu rzeczy. Trudno przesadzać, czy w tym duchu poinstruują swoich przedstawicieli w Moskwie. W każdym razie z góry można przewidzieć że zonglowanie słownymi deklaracjami — na modłę zastosowaną przez amerykański Departament Stanu w okresie pamiętnej wymiany not na temat możliwości rozmów między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR — nie mogłoby się skończyć inaczej, jak tylko jeszcze jedną i to bardzo dotkliwą porażką dyplomatyczną, polityczną i moralną mocarstw zachodnich.

Wydobyc z impasu politykę mocarstw zachodnich może jedynie postępowanie trzeźwe, rozsądne, liczące się z faktami i z rzeczywistością. Czy takim będzie ono rzeczywistość? O tym zawrokuje zapewne najbliższa przyszłość. Jakkolwiek jednak wypadłby ten wyrok, nie może on zmienić układu sił decydującego o sytuacji. Nie może zachwiać wiary w zwycięstwo obozu demokracji i postępu, na którego czele stoi światowa polowa Związku Radzieckiego, który dzięki wielkiej sile i dzięki swej mądrej i przewidującej polityce stworzył najpewniejszą rekoimie zwycięstwa sprawy światowego pokoju.



# Samochody czy traktory?

Plan Monneta przewiduje, iż zaopatrzenie rolnictwa francuskiego w traktory winno się odbywać w tempie 50 tys. rocznie, aż do r. 1950. Po tym okresie samo utrzymywanie stanu posiadania wymagać będzie dostawy 40 tys. traktorów rocznie, przyjmując, że zastąpienie starego traktora nowym nastąpi mu si co 7 lat. Z uwagi na katastrofalną sytuację we francuskim przemyśle maszyn rolniczych i wątpliwej wartości pomocy amerykańskiej, plan ten uważa się za nierealny.

Francuski przemysł maszyn rolniczych przeżywa obecnie poważny kryzys. Przemysł ten pracuje maszynami i urządzeniami, których wiek wynosi przeciętnie 20-30 lat. Są to więc maszyny wyeksploatowane i w przeważającej części przestarzałe.

W r. 1938 produkcja traktorów wynosiła we Francji 2.500 a w r. 1945 tylko 1.100. W chwili wywołania Francja zażądała od USA dostawy w ciągu dwóch lat 20 tys. traktorów. Żądanie to zrealizowane zostało tylko w części w latach 1944-45. Francja importowała z USA zaledwie 6 tys. traktorów.

## PLAN, KTÓRY NIE ZOSTAŁ WYKONANY

Plan Monneta ustalił następujące kontyngenty rocznej produkcji traktorów przez przemysł francuski: 1947 r. — 12.350 traktorów, 1948 r. — 22.200, rok 1949 — 30.500, r. 1950 — 35.500. W sumie, w okresie realizacji planu Monneta do r. 1950 przemysł francuski ma wyprodukować 103.200 traktorów, co w porównaniu z cyfrą ogólnego zapotrzebowania w tymże okresie wykazuje deficyt około 100 tys. traktorów. Deficyt ten ma być pokryty z importu.

Plan importowy ustalony na r. 1946-47 przewidywał import 36.000 traktorów, które miały uzupełnić produkcję krajową. Jak wygląda realizacja tych planów?

Z uwagi na to, że znajdujemy się w początkowym okresie realizacji planu Monneta, który zakrojony jest na 4 lata, jak również z tego powodu, że opublikowano dotąd jedynie wyniki realizacji planu za r. 1947, trudno jest dać rzetelny obraz stanu ewolucji mechanizacji rolnictwa francuskiego wg. ustalonego programu.

Raport Monneta o realizacji planu w r. 1947 stwierdza, że w dziedzinie maszyn rolniczych osiągnięcia realizacyjne pozostały najdalej w tyle za wytkniętymi celami. I tak w dziedzinie produkcji traktorów wykonano 29 proc. planu. Na 12.350 traktorów przewidzianych na cały rok 1947 w pierwszym półroczu ub. r. wyprodukowano zaledwie 1.800 traktorów. W dziale innych maszyn motorowych przewidzianych do uprawy osiągnięto nie lepsze wyniki.

## NIE OGLADAĆ SIĘ NA ZAWODNĄ „POMOC“

Trudno jest ustalić ilość traktorów i maszyn importowanych do Francji. Statystyka francuskiego handlu zagranicznego operuje jednostkami wagi a nie ilości. Jako dane pomocnicze do ustalenia cyfry importu traktorów służyć może statystyka dotychczasowej pomocy amerykańskiej udzielonej Francji. Wyszczególniona jest tam cyfra 24

tys. traktorów i tysięcy motorowych żniwiarek. Inne statystyki wskazują, że w momencie wyzwolenia czynnych było we Francji 25 tys. traktorów. Do chwili obecnej przekazano rolnictwu 30 tys. nowych traktorów z produkcji własnej i importu. Po odjęciu 5 tys. maszyn jako zużytych obliczać można obecną ilość traktorów, znajdujących się w użytku na ok. 50 tys. Jest to cyfra zastraszająco niska.

Jedno jest pewne, że Francja nie będąc w stanie stworzyć u siebie

zupełnie nowego przemysłu produkcji traktorów, winna była wykozystać swój przemysł samochodowy dla produkcji traktorów przynajmniej lekkich. Prawdopodobnie licząc na import z USA zaniedbano tego przy ustalaniu planu produkcji samochodowej i tym samym zaprzepaszczone korzystną okazję. Z punktu widzenia ogólnogospodarczego produkcja traktorów byłaby dla Francji znacznie korzystniejsza niż produkcja samochodów.

(zd)

## Nową umowę handlową podpiszemy z Bułgarią

W Warszawie rozpoczęły się rokowania handlowe pomiędzy przedstawicielami zainteresowanych ministerstw gospodarczych Polski a rządową delegacją bułgarską. Rokowania mają na celu omówienie dotychczasowych wyników wymiany handlowej oraz zawarcie nowej umowy na okres od 1 września r. b. do końca 1949 r.

Głównym artykułem przywozonym z Bułgarii są rudy, koncentraty tytoni i skóry, w zamian za co Polska dostarcza Bułgarii wyroby włókiennicze, tabor kolejowy, che-

mikalia, wyroby hutnicze, maszyny i artykuły farmaceutyczne. Wartość obrotów w ramach ostatniej umowy, wyniosła ok. 8 milionów dolarów po każdej stronie.

## Otrzymamy części zamienne do „Skody“ i „Fiat“

Zawarte ostatnio umowy w sprawie importu samochodów czeskich „Skoda“ i włoskich „Fiat“ obejmują

ja jednocześnie dostawy części zamiennych. Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego czyni obecnie starania, by możliwie jak najrychlej uruchomić w Warszawie duży, nowoczesny urządzenie do części zamiennych, głównie do samochodów „Skoda“ i „Fiat“. Skład ten będzie zaopatrywał centralnie cały kraj.

## Dyrektor Banku Czechosłowackiego z wizytą w Polsce

Na zaproszenie władz Banku Handlowego przybył do Warszawy generalny dyrektor Czechosłowackiego Banku w Bratysławie p. Ludovit Kovacik.

Wizyta dyrektora Banku Czechosłowackiego ma na celu nawiązanie bliższych kontaktów finansowych z Bankiem Handlowym oraz zapoznanie się z polskimi portami. Pobyt

dyrektora Kovacika w Polsce potrwa około 2 tygodni.

## Kontrola jakościowa eksportu czechosłowackiego

Czechosłowackie Ministerstwo Handlu Zagranicznego zapowiedzia-

ło surowe kary i obostrzenia w stosunku do tych eksporterów, którzy dopuszczają do wysyłki mało wartościowych towarów lub też nie będą przestrzegać uzgodnionych terminów i warunków dostaw. Tego rodzaju firmy lub osoby pozbawione zostaną uprawnień do handlu z zagranicą tak długo, aż nie przedstawią gwarancji, że podobne usterki się nie powtórzą.

## Kłopoty Turcji Tytoniu a plan Marshalla

Dwa największe ośrodki produkcji tytoniu na świecie, to Turcja i Virginia w Stanach Zjednoczonych. W Turcji, na 19 milionów mieszkańców 17 milionów zajmuje się rolnictwem. Produkcja tytoniu stoi tam na jednym z pierwszych miejsc; przed wojną stanowił on 20-30 proc. ogólnej sumy eksportu tureckiego. Głównym rynkiem zbytu była Europa, w szczególności środkowo-wschodnia, i Niemcy. Obecnie tytoni amerykański stał się groźnym konkurentem. 70 proc. zeszłorocznych zbiorów leży jeszcze w składach i nie może znaleźć nabywców — a zbory tegoroczne zapowiadają się wyjątkowo dobrze, co budzi w Turcji wielkie zaniepokojenie. Cała Europa Zachodnia pali papierosy amerykańskie. Przed reformą walutową w Niemczech Zachodnich, Amerykanie rzucili na ten rynek 20 miliardów papierosów ogólnej wartości 12 milionów dol. Chodziło im o to, by zlikwidować używanie papierosów jako środka wymiany w Niemczech, co przyjęte było powszechnie wobec bezwartościowości marki niemieckiej.

Turcy argumentują słusznie, że

głównym celem europejskiego programu odbudowy była rzekomo wzajemna pomoc krajów europejskich. Tymczasem Ameryka, nie zważając na ich interesy, zarzuca ich rynek swym towarami, by chronić eksporterów amerykańskich od strat wwołanych brakiem dolarów w Europie. Równocześnie Ameryka obniża sztucznie ceny i uniemożliwia wszelką konkurencję.

Wyjścia z tej sytuacji mogłyby być rozmaite, niestety praktycznie trudno je zrealizować. Jedno, to po ważna obniżka cen tytoniu tureckiego lub też produkowanie takich gatunków, które miałyby przewagę nad amerykańskimi na rynkach światowych. Na przeszłość stoi tu jednak fakt, że tureccy plantatorzy są przyzwyczajeni tylko do pewnych odmian tytoniu. Jeszcze bardziej drastycznym wyjściem byłoby zużycie funduszy z pomocy marshallowskiej na przestawienie tureckiego rolnictwa w kierunku produkcji zbożowej i hodowli. Jednakże jest to kwestia długiej i ryzykownej ewolucji. Najprostszym — wydaje się — wyjściem byłoby żądanie od Ameryki lojalnej współpracy na rynku tytoniowym. Stanowisko jednak partnera z Oceanu nie zachęca bynajmniej do tego rodzaju propozycji.

Otóż wszystkie powyższe rozwiązania są niewątpliwie sztuczne. Jedynie naturalne wyjście z sytuacji, to właśnie nawiązanie tradycyjnych stosunków handlowych z Europą Środkowo-Wschodnią, która zawsze była poważnym odbiorcą tytoniu tureckiego.

(cz)

## Węgry na drodze do dobrobytu

Pierwszy rok planu gospodarczego Węgier, charakteryzuje znaczne przekroczenie planowanych inwestycji. Plan przewidywał ogółem 1796 mln. foryntów na inwestycje, tymczasem faktyczna ich wartość przekroczy 2300 mln. foryntów. Podkreślić należy znaczne powiększenie produkcji węgla, dzięki czemu odczuwany dotychczas brak tego surowca nie będzie miał miejsca. Na wydatki związane z samym podniesieniem produkcji energii elektrycznej zostało zarezerwowane w pierwszym roku wykonania planu 134 mln. for-

tychów. Dzięki stworzeniu państwowych przedsiębiorstw produkcji wyrobów bawełnianych wzrosło o 22 proc. Ogólna wartość produkcji przemysłowej w miesiącu styczniu r. b. przekroczyła już 97 proc. produkcji przedwojennej. Sytuacja kraju kształtuje się pomyślnie, czego wyrazem jest fakt, że w kwietniu r. b. nastąpiło podniesienie płac o 46 proc., podczas gdy koszty utrzymania wzrosły w tym czasie jedynie o 14,7 proc. W ten sposób płace realne wzrosły o 27,5 proc. w porównaniu z rokiem ub.

## ZA GRANICĄ PISZA

O naprawie błędów — Próba dalszej ofensywy przeciw masom pracującym w Anglii

„Daily Worker“

pisze:

Przed kilkoma miesiącami państwa zachodnie miały okazję wszczęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim. Okazała ta wyłoniła się podczas wymiany not między Bedell Smithem a ministrem Molotowem. Lecz rządy mocarstw za chodnich odrzuciły tę okazję. Zamierzają one najpierw wprowadzić w życie w całej pełni plan Marshalla, rozbudować system sojuszu między państwami zachodnimi i Stanami Zjednoczonymi, a następnie dopiero przystąpić do rozmów ze Związkiem Radzieckim. W związku z tym rządy krajów zachodnich zharmonizowały pod batutą Waszyngtonu swą politykę w Europie za chodniej i w Niemczech zachodnich. Prowadziły one akcję jednostronną, igno-

rując stanowisko Związku Radzieckiego i jego sojuszników. Plan amerykański okazał się jednak planem nierealnym. Odbudowa gospodarcza Europy zależna jest nie od pomocy zagranicznej, lecz przede wszystkim od rozwoju handlu między Europą wschodnią a zachodnią. Plan Marshalla, jako plan odbudowy Europy — zawodził w zupełności. Narody europejskie niedowzniecznie dąły do zrozumienia, że dobrowolnie nie wezmą udziału w anglo-amerykańskiej grze, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i godzącej w interesy Europy.

W tej sytuacji nie mają racji publicyści i politycy, którzy przeciwstawiają się ustępstwu ze strony mocarstw zachodnich na rzecz Związku Radzieckiego. Nie o ustępstwa w ścisłym tego słowa znaczeniu chodzi, lecz o naprawienie błędów, popełnionych w przeszłości. Ci, którym droga jest sprawa pokoju, powinni zorganizować kampanię i domagać się, aby rozmowy moskiewskie były prowadzone na zasadzie dobrego woli, zgodnie z obowiązującymi układami międzynarodowymi.

„Trud“

Charakterystyczny projekt utworzenia „brytyjsko-amerykańskiej rady konsultacyjnej“, której celem jest badanie możliwości zwiększenia wydajności przemysłu brytyjskiego jako amerykański plan opanowania przemysłu Wielkiej Brytanii i pisze:

Nawet z ogólnych wypowiedzi Crippsa wynika, iż rada ta będzie narzędziem ekspansji amerykańskiej w brytyjskim życiu gospodarczym. Jest to nie tylko próba opanowania przemysłu brytyjskiego przez monopol USA w sposób nie praktykowany dotychczas ale również próba dalszej ofensywy przeciwko masom pracującym Wielkiej Brytanii. Amerykanie rzecz oczywista, pragną aby wydajność przemysłu brytyjskiego została zwiększona przede wszystkim kosztem dodatkowych wysiłków robotników. Przy tym Amerykanie szczególnie dbają o to, żeby pomoc amerykańska nie została zużyta przy padkach na cele poprawy bytu klasy pracującej. A więc rada brytyjsko-amerykańska jest wyznaczona w pierwszym rzędzie przeciwko masom robotniczym.

## Delegacja handlowa państwa Izrael przybędzie wkrótce do Warszawy

W najbliższych dniach przybędą do Warszawy przedstawiciele ministerstwa aprowizacji państwa Izrael celem przeprowadzenia rozmów wstępnych w sprawie zawarcia umowy handlowej pomiędzy Polską a państwem Izrael oraz przeprowa-

żenia zakupów artykułów i produktów żywnościowych dla Izraela.

Izrael pragnie nabywać w Polsce w pierwszym rzędzie produkty żywnościowe i chemikalia, wyroby drzewne i materiały budowlane ofiarując nam w zamian skóry, owoce cytrusowe oraz sól potasową.

## Lno-kombajny nowy wynalazek radziecki

W zakładach im. Kalinina w Leninogradzie wypuszczono pierwszą partię zupełnie dotychczas nieznanych lno-kombajnów do zbioru lnu. W ciągu godziny lno-kombajn ścina,

łuszczy, wyczesuje i wiąże w snopy len z obszaru 1 ha. podczas gdy przy robocie ręcznej do wykonania tej pracy potrzeba zatrudnić 15 ludzi przez cały dzień.

## Robotnicy strajkują w USA

Liczba zatargów o pracę w USA w r. 1948 przedstawiała się w poszczególnych miesiącach jak następuje: w styczniu 250 strajków i zatargów obejmujących 100 tys. robotników i powodujących stratę ok. miliona pracowników - dniówek, w lutym 300 zatargów o pracę obejmujących 110 tys. pracowników i powodujących stratę blisko 800 tys. pracowników - dniówek, w marcu 350

tys. zatargów i strajków przy stanie pół miliona strajkujących, co dało w konsekwencji stratę blisko 6 mln. pracowników - dniówek. Liczba utraconych pracowników - dniówek wyniosła w kwietniu przy 400 zatargach i strajkach ok. 8 mln., w maju przy 350 zatargach i strajkach ok. 7 mln. wreszcie w czerwcu ok. 8,5 mln. utraconych pracowników - dniówek. (d)

## Podwyżki płac domagają się robotnicy brytyjscy

Ponad 5 mln. robotników brytyjskich żąda podwyżki płac i po-

lepszenia bytu brytyjskich mas pracujących. Rządowe polityce zamrażania płac przeciwstawiają się liczne związki zawodowe m. in. Związek Pracowników Budowy Okrętów liczący ok. 3,2 mln. członków, Związek Pracowników Rolnych liczący ok. 6 tys. członków, Związek Robotników Budowlanych liczący 750 tys. członków, związki pracowników kolejowych i sklepowych.

Robotnicy brytyjscy domagają się orzeczeń podwyżki płac od 12 do 15 szylingów tygodniowo. Poza tym w szeregu rezolucji uchwalonych na wiecach robotnicy brytyjscy domagają się polepszenia warunków pracy i jej bezpieczeństwa oraz usprawnienia systemu opieki społecznej. (zd)

## Nowości i wynalazki

Sztuczne szkło produkcji czechosłowackiej. Zakłady sztucznych mas UMA należące do przedsiębiorstwa narodowego Synthetia, wyprodukowały sztuczne szkło, nazwane Umalex, które jest lekkie i elastyczne, niełamiwe i które przepuszcza 90 proc. ultrafioletowych promieni, podczas gdy szkło zwyczajne promieni tych przepuszcza tylko 30 procent. Nowe szkło znajdzie zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym, soczewek do oczu, zastępujących okulary, do wyrobu obiektywów fotograficznych itp. Począwszy od przyszłego roku fabryka produkować będzie prawdopodobnie jeden wagon sztucznego szkła miesięcznie. W ramach pięcioletniego planu gospodarczego produkcja ta ma być rozszerzona.

Maszyna do pisania nut. Jeden z muzyków australijskich wynalazł maszynę do pisania nut. Maszyna posiada 42 klawisze i wałek długości ok. 90 cm.

Nowy materiał izolacyjny. W Ameryce wprowadzony został nowy materiał izolacyjny, którego główną cechą jest zatrzymywanie promieniowania ciepła. Materiał ten posiada warstwę zewnętrzną, odbijającą pro-

mienie ciepła z zewnątrz oraz wewnętrzną przestrzeń powietrzną, zapobiegającą stracie ciepła przez przewodzenie lub przenoszenie. Nowy materiał jest niepalny i odporny przeciwko niszczącemu działaniu robactwa.

Skoncentrowane mleko. Zakłady amerykańskie wprowadziły nową metodę produkcji potrójnie skoncentrowanego mleka. Świeże mleko zostaje zamrożone, pasteuryzowane, homogenizowane, wreszcie odciąża się z niego 2/3 jego zawartości wody. Koncentrat mleka może być zamrożony w większych blokach, zachowujących świeżość przez co najmniej 8 miesięcy, jeżeli zaś jest przechowywany w stanie płynnym, wówczas pozostaje świeżym tylko 8 tygodni w normalnych warunkach chłodzenia.

Nowy gatunek ziemniaków. Argentynski Instytut Badawczy wyhodował nową odmianę ziemniaka. Nowa odmiana, nosząca nazwę „Hulkulma“ ma być znacznie odporniejsza na mróz i na choroby od importowanego gatunku „Katahdin“ i dawać lepsze rezultaty ilościowe. Jest to odmiana pół półna której największą zaletą jest długi okres wegetacji.



000 zł podany będzie jutro







## NA MIEŚCIE mówią...

...ŻE BARDZO NIEFORTUNNYM POMYSŁEM BYŁO umieszczenie w Po wszechnym Domu Towarowym przy Zło tej działu radiowego i muzycznego w sąsiedztwie innych. Obydwa te działy reklamują się głośną muzyką przez osiem godzin dziennie, czego bynajmniej nie pochwala ani tłum kupujących w in nych działach, ani tym bardziej personel sklepu, zmuszony do ciągłego wysłuchi wania modnych przebojów przez cały boży dzień. Gdy do tej kakofonii dźwięków dodamy jeszcze iscie „moro we” powietrze, jakie panuje w tym lo kału, to mamy pełny obraz „przyjemno ści”, jaka staje się codziennym udziałem tysięcy klientów i wielu ekspedientów (to też ludzie!).

...ŻE WRESZCIE SIĘ wyjaśniła sprawa regulacji świetlnej na ro gu Nowego Świata i Al. Sikorskie go. Kiedyś posadzaliśmy Elektrow nę, że źle wykonała całe urządze nie, które ciągle się psuje. Elektrow nia przysłała do nas pismo, że to sami milicjanci nie chcą regulo wać ruchu z rozgrzanej w czasie upałów budki blaszanej i specja lnie prosili władze „by móc stać na rogu i własnoręcznie dyrygować samochodami.

Wyjaśnienie było logiczne do chwili, gdy zobaczyliśmy, jak w ulewny deszcz milicjant moknął na rogu. Co u diabła? I teraz mu za gorąco? I dopiero Wydz. Ruchu wy jaśnił całą zagadkę. Ręczna regula cja ruchu pozwala na uniknięcie poprzednich trudności z przecho dzeniem, kiedy wszystkie samocho dy na tym skrzyżowaniu zmieniają kierunek ruchu. Dopóki więc nie będzie otwarta dla ruchu Al. Si korskiego w stronę Brackiej — „bezduszną” sygnalizacja świetlna będzie zamknięta.

# Trzy razy jeden czyni pięć!

## Gruzowe paradoksy osiedla WSM na Kole

Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Kole to przede wszystkim budowa eksperymental na. Na tym małym wycinku bowiem Warszawa powstaje z gruzów i... gruzu. Podstawowym tutaj budul cem jest gruzobeton podobnie jak i przy budowie siedziby Min. Prze mysłu na Pl. Trzech Krzyży.

Nowym osiągnięciem powstające go osiedla jest przygotowanie róż nych mieszkań w myśl norm i za leceń Min. Odbudowy. Nie będą więc już liczne rodziny robotnicze gnieździły się w półtorazbowych mieszkankach, tylko w zależności od liczebności tych rodzin — za mieszkać w lokalach jedno-, dwu-

i trzyzbowych z kuchnią i łazienką. W oddzielnym budynku znajdują dach nad głową samotni w t.zw. kawaler skich pokojach. Wyposażenie no wych mieszkań będzie wprawdzie skromne, ale nowoczesne, ze wsze lкими wygodami, a podłogi ułożone zostaną z bukowej klepki.

Budowa nowego osiedla WSM na Kole, składającego się z siedmiu bloków, rozpoczęła się na wiosnę i jeszcze w tym roku przed zimą u kończone zostaną trzypiętrowe bu dynki serii A i B, gdzie zostanie oddanych do użytku 160 nowych mieszkań. Pozostałe 5 bloków w stanie surowym odda SPB, które tradycyjnym zwyczajem prowadzi

wszystkie roboty w osiedlach WSM-owskich — również do zimy.

Najciekawsze jest, że wykańczane dwa budynki zostaną zbudowane całkowicie z gruzu i żelazobetonu. Szkielec konstrukcji żelbetowej wy pełniany jest gotowymi już elemen tami gruzowymi, z których ze wnętrzna są od razu pokryte płyta mi tynkowymi i tworzą ostateczną elewację budynku.

Oczywiście praca przy układaniu tego rodzaju elementów gruzowych, zwanych tutaj „kamieniami”, wy maga specjalnej organizacji. Robo ty te są więc jednocześnie nowymi doświadczeniami na polu budowni ctwa gruzowego i nastrożają dużo trudności technicznych kierowni ctwu i robotnikom. Jak zresztą każ da inowacja. Trzeba tu przewyżycić żyć indywidualizm majstrów murar skich, którzy nie mogą przyzwy czać się do pomocy niewykwalifi kowanych robotników w układaniu ciężkich „kamieni”, gdzie wspólny wysiłek majstra i pomocników mo że dać daleko lepsze rezultaty. Tak już przywykli do samodzielnej pra cy, że jakakolwiek pomoc obca jest dla nich czymś uchybiającym w ich zawodowej dumie.

Ciekawy jest sposób pracy t.zw. trójkę murarskich, które zrobić mo gą nie — jak zdawałoby się laikom — trzy razy więcej niż jeden mur arz (bo przecież  $3 \times 1 = 3$ ), lecz pięciokrotnie więcej, czyli że trzy razy jeden jest pięć. Okazuje się, że nawet takie pozorne paradoksy tworzyć może naukowa organizacja pracy.

Mimo to ludzie pracujących w bu downictwie nie można łatwo prze konać. Jak trudno walczyć z konserwatyzmem fachowców budowl anych, może dowodzić fakt, że aby przekonać murarzy o możliwości lepszego zarobku w robocie „trójko wej”, inż. Pagowska wraz z dwoma technikami zabrali się w trójkę do roboty i, nie mając zawodowej ru tyny murarskiej, zrobili więcej od trzech indywidualnie pracujących majstrów.

Przelamać stare tradycje w no wym budownictwie jest trudno, bo niełatwo przyzwyczaić człowieka do szybko zmieniających się warun ków pracy. Postęp jednak jest i na tym polu, bo budowa mimo ekspery mentów nie doznaje opóźnień i wykonana zostanie w terminie. Do tego w znacznej mierze przyczynia się również jak najdalej idące zme chanizowanie budowy, tj. zastosowa nie licznych dźwigów, betoniarni, przewożenie materiałów kolejkami, wyrabianie na miejscu potrzebnych elementów gruzowych i żelбето wych itp.

Dzięki tej budowie na Kole znik nie z pobliskiego „dzikiego” wysy piska cały gruz, zwieziony tu przez najbardziej „prywatnych” przedsię biorców transportowych”, tj. warszawskich furmanów, dla których najbliższej nawet położone oficjalne miejsce zsyłu — jest zawsze za da leką.

(mw)

MEGAN

## Dziennik Zarządcy

### Po co wchodzić?

Z prawdziwą, niefałszowaną, przed wojenną i 100 proc. zgodną przeczyta niem w jednym z pism stołecznych wzmiankę, donoszącą że tzw. elementy niszczenia w celach rozrywkowych tablice autobusowych i tramwajowych przy stanków.

Przychodzą jakby nie, wyczekują na odpowiedni moment, a potem niszczą! Na złość magistratowi, na pohybel Zakładowi Komunikacyjnym, które zwró ciły się już zresztą do tzw. władz bez pieczeństwa z prośbą o ratunek, pomoc i opiekę.

Nolatę tę przeczytałem parokrotnie, potem w pierwszym tramwaju kupiłem dwa bilety zamiast jednego, żeby wesprzeć przecież jakoś prześladowaną in stytucję.

Tak postąpiłem wczoraj przed połud niem.

Wczorajem natomiast stałem na Mo kołowskiej przy przystanku „P” (na ża danie) walcząc z chęcią (kolejną)

- wyrwania go z tzw. korzeniami,
- zdeptania nogami,
- połamania na kawałki oraz
- natychmiastowego spalania wyżej wspomnianych!

Cztery autobusy minęły bowiem ten przystanek nie zwracając uwagi na mo je coraz bardziej wyraźne i — powie działbym nawet — natarczywe znaki.

Po paru minutach zmagani wewnętrz nych udało mi się opanować chęć na tychmiastowego zniszczenia przystanku, czy jednak uda mi się i dzisiaj dokazać tej sztuki — nie wiem. Dlatego też zwracam się niniejszym z błagającą pro śbą do MKK o usunięcie przystanku na żądanie z Mokotowskiej, inaczej zdemo luje ten przystanek niezawodnie w dniach najbliższych. Przez co nie tylko że stanę się niejako automatycznie tzw. elementem, ale również wejdę w kon flikt z milicją.

A po co mam wchodzić?

Nie chcę!

MEGAN

## Halina Barinowa w Warszawie

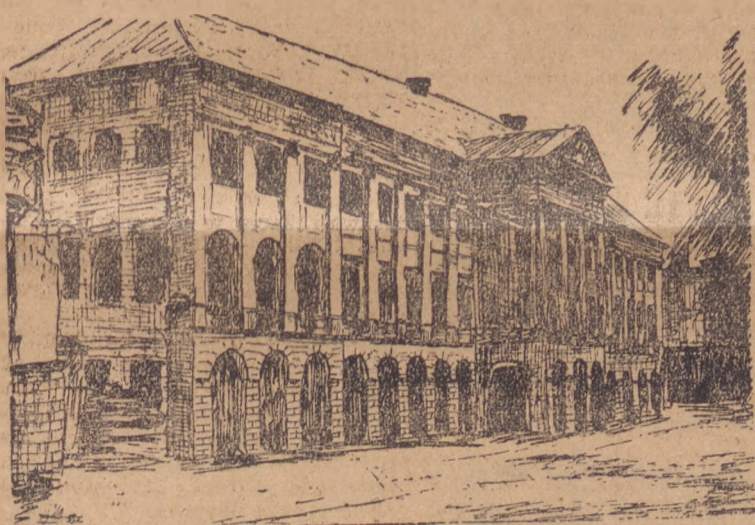
W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Polski słynna skrzypaczka radziecka Ha lina Barinowa, która wystąpi z szeregiem koncertów w Warszawie i innych miastach.

W piątek, 13 bm. o godz. 19-tej od będzie się pierwszy inauguracyjny kon cert Barinowej w sali koncertowej Min. Bezpieczeństwa. Ceny biletów od 50 do 300 zł. Członkowie Tow. Przyjaźni Pol sko-Radzieckiej korzystają z 20 proc. zniżki.

15 bm. Barinowa da koncert w Legni cy, 17 i 18 bm. wystąpi w koncertami we Wrocławiu, 19 bm. w Cieplicach, 21 i 22 bm. w Sopotach, 24 w Mię dzyzdrojach, 26 w w Szczecinie.

29 bm. Halina Barinowa powróci do stolicy i ponownie wystąpi z koncertem po czym uda się do Łodzi.

## Pałac Kazimierzowski



Warszawska Dyrekcja Odbudowy prowadzi teraz odbudowę zabytko wego pałacu Kazimierzowskiego przy Krak. Przedmieściu nad Skar pą, gdzie wzmoc przedwojennym będzie się mieścić siedziba rekto ratu Uniwersytetu Warszawskiego. Historyczny zabytek ulega przy odbudowie niewielkim przeróbkom, m. inn. projektuje się w jego pod ziemiach wybudowanie wielkiej auli uniwersyteckiej.

## Dziś w stolicy

### Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Galeria ma larstwa polskiego i obcego. Wystawa sztuki średniowiecznej.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAU KOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa młodych artystów czeskich.

S. A. R. P. (ul. Miodzieży Jugosła wskiej 1/2): Wystawa poświęcona ma larstwu rosyjskiemu XIX wieku.

### Teatry

TEATR POLSKI (Karase 2): o godz. 19 „Tosca” Pucciniego.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkow ska 8): o godz. 19 „Szczęśliwe dni” Pu geta.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Candida”.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Głęboko sięgają korze nie”.

PLACÓWKA (Królewska 13): Nieczyn ny.

TEATR NOWY (Puławska 50): o godz. 19 „Porwanie Sabinek”.

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 19): o godz. 19 „Seans” N. Cowarda.

TEATR MINIATURA (Marszałkowska 59): o godz. 19 „Dom Kobiety” Z. Nał kowskiej.

COMEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Król Włoczeków”.

TEATR LETNI (Polska 26) god.: 10.15 „Nitouch”.

TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczyn ny.

WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmun towska 8): rewiu pl. „Gdybym miał mi łość” o godz. 17.30 i 19.30 wędz. i ew. 15. 00n.

OPERA NA WYSPIE W ŁAZIENKACH: o godz. 18.30 „Flis” opera Moniuszki i Krakowskie Wesele (balet).

### Kino

ATLANTIC (Chmielna 33): „Rosanna z siedmiu księżyców” o godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

PALLADIUM (Złota 7/9): „W pogoni za mężem” o godz. 14.30, 19.15 i 21.30 dla Zw. Zaw. o godz. 17.

POLONIA (Marszałkowska 58): „Moja Miłość” o godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Dwa illoca kobiety” o godz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 39, o godz. 11.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Ga snący płomień” o godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19. W niedzielę i święta o godz. 13.

TECZA (Suzina 4): „W imię życia” o godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19. W nie dziele i święta o godz. 13.

## Radio

W dniu 12 sierpnia 1948 r. (czwar tek) usłyszemy m. in. następujące audycje:

6.00 Sygnał czasu i pobudka mło dzieżowa; 6.15 Dz. por.; 6.30 Muz. por. z płyt; 7.00 Skrót wiad. dz. por.; 8.20 „Dalekie lata” powieść; 8.35 Muz. por. z płyt; 12.04 Dz. połudn.; 12.25 „Najpiękniejsze sceny”; 12.45 Po radnik dla wsi; 13.00 „Melodie ludo we”; 13.45 III aud. z cyklu „Kompoz ytor Tygodnia — Maurice Ravel” z płyt; 15.30 „Śpiewajmy piosenki”; 15.50 Muz. lekka z płyt; 16.00 Dz. po południowy; 16.30 „Ułubione melo die”; 17.00 Paul Lengorin” odczyt; 17.15 Polska Piosn.; 17.45 „Mówi Wystawa Ziemi Odrzykanów”; Popularna muz. symf. z płyt; 18.00 18.10 „Ułubione fragmenty z oper Verdiego z płyt; 20.00 „Sen nocny war szawskiej”; 20.29 Utwory na klawes yn z płyt; 20.40 Muz. lekka z płyt; 21.00 Dz. wieczorny; 22.00 „Dawna muz.” z płyt „Anthologie Sonore”; 22.40 Komunikat z XIV Olimpiady; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Muz. tanecz na z płyt; 23.30 Hymn.

## A RUSZTOWANIACH WARSZAWY

SIEDZIBA KOMISJI CENTRALNEJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH przy ul. Kopernika, obok Teatru Polskiego, pokrywana jest teraz zewnętrznym tyn kiem. Zakończono już wszystkie prace wewnątrz gmachu i tylko jeszcze rusz towania przy kilku ścianach mówią o niezaakończony budowie wielkiego gma chu.

WIELKI BLOK MIESZKALNY PO SIADAJĄCY TRZY FRONTONY od ul. Łowickiej, Fałata i Narbutta, już nie mał w całości został odbudowany. Daw na własność spółdzielni pracowników b. Min. Spraw Wewn. została teraz przeję ta przez kilka instytucji, które dla swych urzędników oddały już do użytku sto kilkadziesiąt lokali. Koniec odbudo wy przewidziany jest na wrzesień.

## „Opera polskich rzek”

Dzieją się podobnie czasami na świe cie rzeczy, o jakich się filozofom nie śniło. Trzech bowiem równocześnie gra jących teatrów operowych — jak War szawa Warszawa nigdy jeszcze nie by ło.

W „Rozmaitościach” uprowadza się z Seraju w „Polskim” gra Opera Poznań ska, a w dniu 8 bm. rozpoczęła grać „Flisa” zorganizowana przez Towarzy stwo Przyjaciół Opery w Krakowie „Opera Polskich Rzek”, która plynąc barką w tym przynajmniej roku po Od rze, przyjechała do nas właśnie ładem i może nie bez pewnej ujmę dla siebie, zamiast grać na rzecę, gra tylko na la zienkowskim stawie.

Godna zawsze podziwu jest u nas ta zdolność do kumulowania widowisk w jednym i tym samym czasie. Graja sobie więc trzy opery równocześnie w okresie urlopowej emigracji z miasta na wieś i niewątpliwie przeskadzają sobie nawzajem. Poznać chcąc grając pod da chem, nocą się w obecne upały obficie, a spoglądając zapewne parę razy dzien nie na barometr, życzą sobie i „Flisowi” najsilniejszych wyładowań elektrycznych z gradobiciem włącznie, nabożni, gdyż uzależnieni od niebios krakowianie roz poczynają operę Moniuszki od odświeża nia chórem i to na kłęczkach, dziekczyn nej modlitwy za nastanie trwałej pogody (możecie to sprawdzić), błagając

zapewne Stwórcę dla siebie oraz Lato szewskiego o maksymalny wyż barome tryczny i piekielny nadupal. W chwili, gdy słowa te piszemy, spoglądamy ukradkiem na barometr i zaczynamy jednak wierzyć w moc flisaczęj mo dlitwy... Daj Boże, by sprawa cała za kończyła się „krakowskim targiem”.

Impreza krakowska ma charakter po pularyzacyjny w najszerzym znaczeniu tego słowa, jednakże poziom wykonania daleki jest od lekceważenia i dyletany zmu, przeciwnie — opiera się na pewnej fachowości i solidności. Wykonanie „Flisa” kojarzyło ze sobą zupełną bez pretensjonalność z uczciwością artystycz ną i to właśnie sprawiło na nas najlep sze wrażenie. Brak programu i niezna jomość nazwisk solistów utrudnia nieco prace sprawozdawcy.

Jak zdołaliśmy ustalić Zosie śpiewała Maria Morbier, ładny sopran o niezo sopranowym zabarwieniu, w sposób har dzo muzykalny i kulturalny. Frankiem hyl znany nam dobrze śpiewak Witold Łuczyński, któremu chryпка przeszka dzała nieco, zwłaszcza w górnej skali. Jakuba-fryzjera odtworzył Antoni Wo lak. Odnosi się wrażenie, że pisząc tę partię Moniuszko zapatrzył się cokol wiek na Figara, a i z orkiestry wyraźnie powiewa Rossini. P. Wołak odtworzył swą trudną pod aktorskim względem partię bardzo dobrze. Przemyslał ją, na

dał jej lekki styl buffo i nie przejawia wiona groteskowość. Śpiewał czysto i muzykalnie, tekst wymawiał bardzo wy raźnie, co w partii tej, jak i w partii Figara, jest rzeczą nieodzowną. W po zostalych rolach zwracali na siebie uwa gę: ładny bas i świetna dykcja Edmun da Kossowskiego oraz Antoni Zdzisława Kochanowskiego.

Operę prowadził zupełnie dobrze Adam Kopyciński.

Orkiestra i chór, liczące po około 30 osób, składały się z członków Filhar monii Krakowskiej. Oba te zespoły brzmiały zupełnie poprawnie. Zdałoby się pewne ściśnienie niezbyt chyba no wych kotłów oraz znaczniejsze oddale nie śpiewającego z lewych kulis chóru.

Widowisko uzupełniał dobry, czterna stoosobowy balet Eugeniusza Paplińskiego go, tańcząc zupełnie naturalnie, bez zbędnych tu akrobacji, „Wesele Kra kowskie” z muzyką Stefania Skoda, że pod nazwiskiem tym przemycano wstawki mało smaczne i niezbyt gu stowne.

W całości widowiska odczuwało się iakby brak artystycznej ręki reżyserskiej. Niemniej jednak przedstawienie zrobiło miłe i dodatnie wrażenie, a uroczę oto czenie Parku Łazienkowskiego, oryginal ność bardzo akustycznej sceny-wyspy i piękny amfiteatr wrażenie to tylko uzu pełniły.

Nie chcąc się narażać Operze Poznań skiej — życzyć pogody jednak nie wy padł.

M. BORZECKI



**Główny Urząd Pomiarów Kraju, Warszawa, Stalina 24****ZAKUPI:**

**2 WIATROMIERZE**  
**2 ARYTMOMETRY 19 miejscowe**  
**5 " " 13 "**  
**i LITOTYP amerykański**  
**oraz TŻUDŻIT / nowszej konstrukcji**

Osoby lub firmy posiadające do odstąpienia wymieniony sprzęt proszone są o złożenie oferty z podaniem dokładnego opisu, stanu i ceny Kr. 3057-1

**ZAKŁADY PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO w Bielsku-Kamienicy (woj. Śląsko-Dąbrowskie)**

w bieżącym sezonie owocowym zakupią większe ilości

**MALIN GÓRSKICH**  
**JEŻYN**  
**ŚLIWEK (WĘGIEREK).**

Oferty z podaniem ceny uprasza się kierować na adres: Zakłady P. M. S. w Bielsku-Kamienicy, woj. Śląsko-Dąbrowskie, w terminie możliwie jak najkrótszym. Bliższe informacje można otrzymać w Dyrekcji Zakładów PMS w Bielsku-Kamienicy, tel. 13-02, 13-04 i 13-07. Kr. 3052-1

**OD ADMINISTRACJI**

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu pisma uprasza się o opłacenie należności za prenumeratę na następny miesiąc lub kwartał do dnia 2 bieżącego miesiąca. Kr. 3061-0

**Przetarg nieograniczony**

„Kabel Polski” Państwowa Fabryka Kabli w Bydgoszczy, ul. Fordońska Nr. 112, ogłasza przetarg na:

a) 2 maszyny do księgowania o długości wałków 62 cm, wyposażone w 2-liczniki krzyżowe 10H 2-liczniki pionowe pełne 11H i 4 liczniki puste 11H — do księgowości finansowej.

Ceny podane obejmować muszą 2-letnią gwarancję za sprawne działanie maszyn, szkolenie 6-ciu osób personelu na miejscu pracy w Bydgoszczy oraz pomoc organizacyjną przy uruchomieniu maszyn.

b) 2 maszyny do liczenia, 4 działaniowe na prąd zmienny 220 V. Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na maszyny biurowe” składać należy w Sekretariacie Dyrekcji do godziny 9-tej dnia 24 sierpnia 1948 r.

Oferta obowiązuje oferenta do 24 września 1948 r. Do oferty należy dołączyć potwierdzenie wpłaty do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Bydgoszczy na rachunek żyrowy fabryki na złożone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy lub dowód zwolnienia od obowiązku składania wadium.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 sierpnia 1948 r. o godzinie 11-tej w sali konferencyjnej fabryki. Fabryka zastrzega sobie prawo: 1-o swobodnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, 2-o wyłączenie z oferty części maszyn, 3-o unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania powodów. Kr. 3059-1

**PRZETARG**

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego w Warszawie, ul. Przemysłowa 26, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę magazynów dla Biura Sprzedaży Maszyn Rolniczych w Warszawie przy ulicy Objazdowej Nr. 2.

Podkłady ofertowe za zwrot kosztów otrzymać można w Biurze Inwestycyjno-Budowl Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego Warszawa, ul. Przemysłowa 26 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 10-tej do 15-tej.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem „Budowa magazynów” składać lub nadsyłać pocztą na powyższy adres do dnia 21 sierpnia 1948 r. do godziny 10-tej, o godzinie 10,30 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

a) dowód na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej;  
 b) uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego  
 c) wyciąg z rejestru handlowego.  
 Wadium składać na rachunek żyrowy C. H. P. M. w Banku Polskim Oddział Główny w Warszawie

Dyrekcja C. H. P. M. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia robót wg. uznania, unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Kr. 3056-1

**PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO w ZABRZU****przetarg nieograniczony**

na roboty budowlane w Państwowych Słodowniach w Głubczycach przy ul. Raciborskiej 12, ul. Żeromskiego 1, oraz w budynku mieszkalnym w Głubczycach przy ul. Kozielskiej Nr. 9.

Informacje ślepe i kosztorysy otrzymać można w P. Z. P. F. Zarze, ul. Sienkiewicza 28 pokój nr. 16 I piętro.

Roboty oglądać można w Głubczycach na porozumieniu się z kierownictwem Słodowni przy ul. Armii 16/18.

Oferty należy składać w P. Z. P. F. Zabrze do dnia 23 sierpnia 1948 r. do godz. 12-tej z dołączeniem kwitu wadialnego na 1 proc. oferowanej sumy złożonej w Narodowym Banku Polskim w Zabrzu na konto P. Z. P. F.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w P. Z. P. F. Zabrzu w dniu 23 sierpnia br. o godz. 12-tej.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty, zmniejszenie lub zwiększenie robót, jak również częściowe lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów i bez odszkodowania

Dopuszczalne jest również składanie ofert na poszczególne obiekty. Kr. 3050-1

**BIURO KONTROLI PRZY RADZIE PAŃSTWA**

ogłasza  
 sprzedaż 4 ch samochodów osobowych  
 i 1-go ciężarowego

w drodze publicznej licytacji  
 Sprzedaż odbędzie się 25 VIII 1948 r. o godz. 9-tej w garażu Biura Kontroli — Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Samochody można oglądać w powyższym garażu w godzinach od 8-ej do 15-tej, gdzie są podane również ceny wywoławcze.

**Wychowanie fizyczne i sport****4 POLAKÓW BEZ PUNKTÓW KARNYCH**

**W MIĘDZYNARODOWYM MARATONIE MOTOCYKLOWYM**  
 ŻLIN, 10.8. (Tel. od specjalnego wysłannika). Drugi dzień Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego był niezwykle ciężki, a trudny odcinek jazdy terenowej i duży upał zdziwiająco zawodników wskutek licznych defektów maszyn i gum.

Ze 176 startujących do drugiego etapu jazdy okężnej odpadło z dalszej konkurencji aż 44, w czym duży procent Polaków, którym „nawalają” stare maszyny nie wytrzymały ciężkiej próby. Maraton bo-

wiem jest imprezą znacznie cięższą od rozgrywanej w roku ubiegłym „Sześciodniówki”, czego najlepszym dowodem jest fakt, że zdobywca złotego medalu w „Six Days” Anglik Hitchcock już odpadł, a jego rodak Lloyd jedzie dalej z punktami karnymi.

Organizacja imprezy pod względem techniczno-sportowym jest bez zarzutu, ale jej strona administracyjno-gospodarcza nie stała na wysokości z roku ubiegłego i dopiero w dniu dzisiejszym nieco się poprawiła.

Drugi etap jazdy okężnej ukończyło bez punktów karnych tylko 29 zawodników, w czym jest 4-ch

Polaków (Urbanik, Jankowski, Dąbrowski i Brun St.), 2 Węgrów i 1 Holender, pozostali to Czechosłowacy.

W konkurencji drużyn państwowych walczących o Wielką Nagrodę Maratonu prowadzi Czechosłowacja 0 pkt. karnych, 2) Polska — 13 pkt. kar. („zarobionych” przez Żymirskiego wskutek defektu gumy), 3) Włochy — ponad 170 pkt. kar. (bez jednego zawodnika), 4) Węgry — 400 pkt. kar. (jedzie tylko 2-ch zawodników).

Polacy Jankowski, Brun St. i Dąbrowski, jadący na czeskich maszynach „CZ”, trzymają się doskonale i do mety w Żlinie przyjechali pół godziny przed czasem. Nielada wy-czynem poszczycić się może Dąbrowski Jerzy, który przejechał cały etap z uszkodzonymi hamulcami. Tego rodzaju jazda jest godna podziwu i świadczy o wysokiej klasie polskiego motocyklisty oraz o jego wyjątkowej brawurze.

(P-k).

**W KILKU WIERSZACH WYNIKI OLIMPIJSKE**

Trener Cracovii odjechał do Pragi. Doskonały trener Cracovii Karol Pruha, prowadzący od lutego treningi piłkarzy Cracovii zmuszony został powrócić do kraju. Pruha, będący urzędnikiem zarządu miejskiego w Pradze, nie otrzymał prolongaty półrocznego urlopu i musiał powrócić na zajmowane stanowisko.

**Chód na 10 km.** Final: 1) Mikaelson (Szwecja) — 45:13,2 min. (rek. olimp.), 2) Johansson (Szwecja) — 45:43,8, 3) Schwab (Szwajcaria) — 46:02,0, 4) Morris (Anglia), 5) Churcher (Anglia), 6) Maggi (Francja).

**Piłka wodna.** Ostateczna klasyfikacja: 1) Włochy — 6 pkt., 2) Węgry — 3 pkt., 3) Holandia — 2 pkt., 4) Belgia — 1 pkt., 5) Szwecja, 6) Francja, 7) Egipt, 8) Hiszpania.

**Piłka nożna.** Do półfinału olimpijskiego turnieju piłki nożnej zakwalifikowały się cztery zespoły: Dania (po zwycięstwie nad Włochami 5:3), Szwecja (po zwycięstwie nad Koreą 12:0), Jugosławia (po zwycięstwie nad Turcją 3:1) i Anglia (po zwycięstwie nad Francją 1:0).

Losowania półfinału przyniosły następujące zestawienie drużyn: 10 sierpnia na stadionie w Wembley Dania grać będzie ze Szwecją (sędzia Boardman — Anglia), a w dzień później — 11 sierpnia również na głównym stadionie w Wembley spotka się Jugosławia z Anglią (sędzia Holender Vancermeer).

**Szermierka.** Wyniki półfinałowe w szpadzie drużynowej: Francja — Szwajcaria 12:3, Włochy — Luksemburg 11:4, Dania — Belgia 7:6, Szwecja — Węgry 15:0, Dania — Szwajcaria 12:3, Włochy — Węgry 8:1, Szwecja — Luksemburg 11:3, Belgia — Francja 10:5, Szwajcaria — Belgia 7:7, Francja — Dania 7:5.

Do finału zakwalifikowały się: Włochy, Szwecja, Francja i Dania. Wyniki pułi finałowej: Francja — Włochy 10:5, Szwecja — Dania 8:7.

**Jachting.** Olimpijskie zawody yachtowe w Torquay przyniosły następujące wyniki:

**Kategoria „Stars”:** 1) USA — 2:00:53 godz., 2) Kuba — 2:01:07, 3) Włochy — 2:01:43, 4) Holandia, 5) Anglia, 6) Portugalia.

**Kategoria „Hirondelle”:** 1) Anglia — 13:33:03, 2) Włochy — 13:41:49, 3) USA — 13:42:2, 4) Holandia, 5) Portugalia, 6) Norwegia

**OGŁOSZENIA DROBNE****HANDLOWE**

**Obrabiarki.** Narzędzia silniki elektryczne. Przyrządy pomiarowe w dużych ilościach poleca Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo” Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław Stalina 10 Kr. 2871-0

**Mikromierze** nowe „Autark” szwajcarskie w różnych wymiarach poleca Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo” Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław Stalina 10 Kr. 2872-0

**RZECZPOSPOLITA****I DZIENNIK GOSPODARCZY**

**REDAKCJA:** Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 87 682 red. gospodarczej 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.  
**ADMINISTRACJA:** Warszawa, Daszynieckiego 16, tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.  
**WYDAWCA:** Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Warszawa ul. Daszynieckiego 14

Sp. Wyd. „Czytelnik”, Druk Nr. 2.

B-56261

**PRENUMERATĘ WSZYSTKICH PISM POŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK” wychodzących w Warszawie z dostawą do mieszkań****PRZYJMUJĄ**

WARSZAWA  
 BIURO PRENUMERATY  
 Daszynieckiego 14  
 PRAGA  
 Księgarnia Z. JEZEWSKIEGO  
 Targowa 67

**WYKROJ spodni - golfów**

dla chłopca 12 — 14 lat w numerze 21-ym tygodnika

**„PRZYJACIOŁKA”**

Cena 10 złotych Nakład 715.000 egzemplarzy K 3040-0

**„CIECH” POSZUKUJE**

następujących pracowników do działu handlu zagranicznego:

**MAGISTRÓW FARMACJI, BUCHALTERÓW, HANDLOWCÓW MASZYNISTEK** — korespondentek ze znajomością jęz. angielskiego i francuskiego  
 Zgłoszenia: Wydział Personalny „CIECH” Warszawa, ul. Jasna 10. Kr. 3062-0

**Przetarg nieograniczony**

Dyrekcja P. Z. E. „Marciniak”, Warszawa - Okęcie, Szosa Włochowska, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę loco plac budowy na Okęcie:

800 m<sup>3</sup> żwiru wiślanego czystego

800 m<sup>3</sup> piasku wiślanego

Oferty należy składać w Sekretariacie Fabryki do dnia 20. VIII. 1948 r. do godz. 10-ej.

Rozprawa przetargowa odbędzie się tegoż dnia o godz. 10.15 w sali konferencyjnej fabryki.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, oraz do wolnego wyboru oferenta. Kr. 3055-1

**Przetarg nieograniczony**

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy budynku przedziału odpadkowej dla P.Z.P.B. w Częstochowie „Częstochowlanka”, Oddział w Zawierciu.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 26 sierpnia 1948 r. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia br. o godz. 12-tej min. 15. Kr. 3058-0

**PRZETARG**

P. K. P. — Zarząd Warszawskich Kolei Dojazdowych ogłasza przetarg nieograniczony na budowę murowanej parowozowni o kubaturze około 700 m<sup>3</sup> na st. Jabłonna linii Jabłonna — Karczew.

Bliższe informacje w biurze Zarządu W. K. D. Warszawa, ul. Nowogrodzka 18a, gdzie również można nabywać kosztorysy i podkłady ofertowe. Kr. 3053-1

Termin składania ofert do dnia 27 sierpnia b. r. do godz. 10-ej.

**Ogłoszenie o przetargu**

Zakłady Elektryczne Wybrzeża ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie budynku rozdzielni elektrycznej w Rokikach pod Tczewem. Ślepe kosztorysy nabyć można w ZEW w Gdańsku przy ul. Wały Jagiellońskie 9, pokój nr. 208 do dnia 17 VIII. 1948 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 sierpnia 1948 r. o godzinie 10.15 w pokoju nr. 221. Kr. 3060-1

Zakłady Elektryczne Wybrzeża

**PRZETARG**

P. K. P. — Zarząd Warszawskich Kolei Dojazdowych ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę mostu prowizorycznego długości 20 m w km 19 szlaku Piaseczno — Tarczyn.

Bliższe informacje w biurze Zarządu W. K. D. w Piasecznie ul. Czajewicza 12 gdzie również można nabywać ślepe kosztorysy i podkłady ofertowe

Termin składania ofert do dnia 25 sierpnia rb. do godz. 10-tej.

Kr. 3054-1